Nr. 159b. Dnia 10 czerwca. Wtorek. Dnia 29 maja (10 czerwca) 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— W nadchodzący piątek, o godzinie 9-ej zrana, odprawioną będzie w kościele św. Józefa (pp. wizytek) czwarta z kolei wotywa ku czci Serca Jezusowego, poprzedzająca nabożeństwo odpustowe w tymże kościele d. 20-go b. m. odbyć się mające.

— W dniu 13-ym b. m., tj. w piątek, przypada święto św. Antoniego Padewskiego. Z powodu tej uroczystości odbędą się nabożeństwa z zupełnym odpustem w kościołach:

św. Antoniego (po-reformackim);
św. Franciszka (po-franciszkańskim);
św. Anny (po-bernardyńskim) i
w Czerniakowie.

W kościele zaś N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze odpust z tegoż tytułu odbędzie się w niedzielę dnia 15-go b. m.

Św. Antoni pochodził z Lizbony z zamożnych rodziców. Po ukończeniu nauk wstąpił do zakonu św. Franciszka. Od długiego pobytu w mieście Padwie nazwany został Padewskim. Pałając zawsze miłością Boga i bliźniego, potęgą słowa nawracał tysiące grzeszników do pokuty. Umarł w Padwie r. 1231-go w 36 ym roku życia.

Przegląd polityczny.

Umowa angielsko-francuska, ograniczająca termin dowolny dotąd okupacji angielskiej w Egipcie, tudzież wskrzeszająca dawną kontrolę skarbową w miejsce tz. doradcy finansowego przez rząd angielski do boku kedywa przydzielanego, wznieciła burzę w prasie Albjonu wszystkich barw i odcieni. Najzagorzalsi dotąd bałwochwalcy „gwiazdy szczęścia" p. Gladstone'a z trwogą patrzą na losy jego gabinetu, gdy opozycja torysów zażąda rachunku z upokorzenia, na jakie whig sędziwy naraził dumę Anglji. Nie ma się bowiem co łudzić; jeżeli wiadomości o warunkach umowy angielsko francuskiej, podane przez dzienniki paryskie i londyńskie, są prawdziwe, natenczas p. Gladstone przeszedł istotnie po pod jarzmem kandyńskiem pana Ferry'ego a wątpić można, czy cały naród angielski zechce pod jarzmo to jego śladem nachylić karku. Położenie Anglji w Egipcie byłoby odtąd mniej fortunnem nawet, aniżeli przed zbombardowaniem Aleksandrji i „zwycięztwem" pod Tel el Kebirem. Przedtem Anglja dzieliła rządy nad Nilem wyłącznie z Francją, a tem samem posiadała pewną miarę władzy i wpływu, równą niemal protektoratowi lub faktycznemu zwierzchnictwu. Odtąd—wedle umowy—protektorat ów obejmie Europa, w której Anglja roztopi się jak kropla dolana do łyżki wody. Protektorat zaś wykonywany będzie imieniem Europy przez tak zwaną „komisję długu publicznego", której zakres działania zostanie rozszerzonym.

Widzimy przeto, że Anglja wiele poświęciła, nie mając nawet tego krzepiącego poczucia, że ocaliła honor. Z chwilą, gdy parlament upomni się o to wszystko u p. Gladstone'a, rola tego ostatniego byłaby krytyczną i stanowiska jego nie ocaliłaby nawet popularność, jaką zyskał w kołach liberalnych opinji publicznej przez wniesienie bilu o rozszerzeniu prawa wyborczego; jeżeli sędziwy mąż stanu nie traci przecież nadziei pokonania opozycji, to dlatego jedynie, że zna bezsilność tejże. Stronnictwo torysów ma program tak długo, dopóki stoi na stanowisku negacji wobec działań rządu. Werwa jego krytyczna jest wówczas podziwu godną. Nie wątpimy nawet, że siłą argumentacji, że przenikliwością analizy zdołałoby stronnictwo torysów wysadzić p. Gladstone'a z kozła. Ale co potem?

Lord Salisbury nie ma dość energji, lord Randolf Churchill dość powagi, aby objęli kłopotliwą i brzemienną w odpowiedzialność spuściznę whigów. A zresztą, gdyby nawet siła wypadków wypchnęła torysów do góry, sama logika programu zmusiłaby ich do praktycznego wykonania tych zasad polityki, które głoszą i o które strofują p. Gladstone'a. Zarzucają mu, że jego polityka egipska jest niejasną i połowiczną, ich akcja musiałaby przeto cechować się energją i stanowczością. To znaczy: potrzebaby niezwłocznie wysłać angielską armję do Sudanu, która zgniotłaby mahdiego, oswobodziła Chartum i uratowała Gordona baszę, pozostawionego przez rząd dzisiejszy na łasce opatrzności. Potrzebaby zresztą przyznać się raz otwarcie, że protektorat jest celem całej akcji angielskiej, i w miejsce dzisiejszej niejasności stosunku miejscowego rządu do zwierzchniczej władzy Albionu, wprowadzić *sans phrase* protektorat ów w życie. A czy na to wszystko Europa pozwoliłaby Anglji, zwłaszcza od chwili, gdy niefortunny pomysł konferencji likwidacyjnej wywiódł napowrót sprawę egipską na szeroki tor europejski i gdy p. Ferry położył na niej swą rękę—to więcej, niż wątpliwe...

Standard dowiaduje się, że sułtan Maroku wystosował do mocarstw notę, w której uskarża się na nieprzyjemności, doznawane ze strony Francji i wyjaśnia przebieg zatargów z p. Ordęgą, które wywołały podróż tego ostatniego do Paryża i omal nie doprowadziły do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem Maroku. Niezbyt licuje z temi informacjami *Standardu*, poczerpniętemi zapewne *ad usum delphini*, fakt, że p. Ordęga, wracając do Tangeru, doznał pełnego zapału przyjęcia w całej ludności muzułmańskiej Maroku i że z dalekich stron przybywają doń z hołdem naczelnicy plemion, widocznie jaknajżyczliwiej dla Francji usposobieni. Głównym krzewicielem idei przymierza z rzecząpospolitą jest szeryf z Wazanu, najpotężniejszy w Maroku sługa sułtański, który poróżniwszy się z prezydentem angielskim, sir Drummondem Hayem, uciekł się pod opiekę p. Ordęgi i w poufnych pogadankach nakłania zwolna ucho do projektów francuskich. Projekta te mają na celu pozyskanie przez Francję terytorjum marokańskiego aż do Mulaji, celem ubezpieczenia granic Algieru i rozszerzenia podstawy operacyjnej w nieuniknionych starciach z dzikiemi plemionami południowej pustyni. Przy tej sposobności — rozumują w Paryżu — wartoby objąć resztę Maroka pod protektorat rzeczypospolitej! Tunis, Algier i Maroko, to wcale ładny pas północnych wybrzeży afrykańskich nad morzem Śródziemnem.

Z niepokojem patrzą na gotujące się w tych okolicach wypadki—w Madrycie i w Rzymie. Wiadomo, że w parlamencie włoskim dep. Camporeale wniósł interpelację w przedmiocie stosunku Maroka do Francji. Minister Mancini oświadczył w d. 5-ym b. m., że na interpelację deputowanego Camporeale odpowie we środę, zasięgnąwszy dokładnych objaśnień od konsula włoskiego w Tangierze. Tymczasem zapewnić tylko może przedstawicieli narodu, że od dłuższego czasu rząd zwraca baczną uwagę na rozwój rzeczy w Maroku i że nie dopuści do niczego, coby przekształcić mogło dzisiejszy ustrój państwowy cesarstwa marokańskiego.

Poseł francuski p. Patenotre odpływa z Hue do

WIEK ŻELAZA.

Dwie książki straszliwe, ale rozjaśniające dzisiejsze położenie jak błyskawica, która oświeca niebo pokryte chmurami, ukazały się obecnie po obu stronach Renu, w krótkim okresie czasu jedna od drugiej.

Jedną z tych książek napisał niemiec, drugą francuz. Niemiec jest oficerem sztabu pruskiego, francuz zaś w randze pułkownika sprawuje obowiązki profesora szkoły wojskowej w Saint-Cyr. Zdawałoby się, że obydwaj ci strategicy porozumieli się pomiędzy sobą, ażeby z obecnego położenia Europy zedrzeć mglistą zasłonę, która je pokrywa...

Warto więc o tych książkach wspomnieć pokrótce.

*

Niemiec, major von der Goltz, dał tytuł swojej broszurce „Naród uzbrojony".

Widnieje w tej pracy szorstka wymowa i dumne zaufanie. Jest to jakby ostrzeżenie sąsiadów o potędze niemieckiej i zarazem zmuszenie ich do uszanowania tej potęgi. Zdawało się, iż autor czerpał swoje natchnienie w wielkiej postaci żelaznego kanclerza, i starał się przetłumaczyć na mowę geometryczną hymn wojenny, który niedawno pan marszałek Moltke wygłosił.

Nigdy jeszcze może ambicja niemiecka nie ujawniła się dumniej i bardziej stanowczo jak w tej książce, w której co chwila występują na jaw działa Kruppa, w której brzmi odgłos ciężkiego marszu całych ludów uzbrojonych, i w której szczęśliwy zwycięzca przybiera postawę przyszłego i nieuniknionego władcy świata.

Jest to fatalny wynik walk w ostatnich czasach tak szczęśliwie zwodzonych. Wszakże to od chwili tych wielkich, niesłychanych tryumfów Europa przybrała nagle inną postać. Wszystkie rządy zmuszone opatrywać się przeciwko zdobywczym porywom, najeżają swoje kraje fortyfikacjami i obwarowanemi obozami, podwyższają corocznie ilość wojska, mnożą zapasy wojenne i wycieńczają zasoby materjalne na ciągle nowe uzbrojenia.

Można ubolewać nad tym stanem rzeczy, który utrudnia pracę, wyniszczając wszelkie siły produkcyjne, ale major Goltz dowodzi nam, iż jest rzeczą nieuniknioną:

„Nie ma na to rady, mówi on, a naród, któryby się w tym obowiązku zaniedbał, zachwiałby odrazu całem swojem położeniem i musiałby zapłacić wszelkie koszta starcia, które koniecznie nastąpić musi."

A następnie dodaje:

„Każdemu wiadomo, iż przyszła wojna przejdzie w gwałtowności i zniszczeniu wszystkie te, jakie dotychczas miały miejsce. Obszar zniszczenia, jakie ona wywoła, będzie olbrzymi, na równi z olbrzymiemi armjami, które w bój zostaną wprowadzone. Z jednej i drugiej strony, w tej walce stanowczej, rozwinięty zostanie cały rozporządzalny zasób sił moralnych i materjalnych, dla wzajemnego zniweczenia przeciwnika."

Wspaniały widok i piękna przyszłość dla Europy, pragnącej rozwoju pokojowego i rozkwitu pracy organicznej!...

Ale mówi p. Goltz, jeżeli narody nie chcą ginąć przez wojnę, muszą rujnować się w czasie pokoju, i dla uniknięcia jednej plagi poddawać się drugiej—nie ma pod tym względem wyboru.

„Panowanie nad światem zdobywa się tylko wojną i nią się utrzymuje... Wojna, tak jak nam się obecnie przedstawia, jest jednem z niepowstrzymanych zjawisk przyrody, jednym z tych wielkich przewrotów, które zagrażają wszelkiej istocie żyjącej, zachwiewając świat w swojej podstawie... Chwila wojen gabinetowych minęła bezpowrotnie. Wojny nie kończą się już ubezsilnieniem człowieka stojącego u steru rządu, albo ciała organicznego kierującego losami kraju, ale wyniszczeniem zupełnem sił jednego z narodów wojujących pomiędzy sobą... Wojny stały się dziś sprawą narodową... Wojna jest narzędziem, którem się posługuje polityka dla dojścia do swoich celów, a nawet w sprawie drugorzędnej ma ona za cel głównie zupełne i nieodwołalne zwycięztwo nad przeciwnikiem odniesione."

I dalej:

„Mogłoby przyjść do głowy pewnym filantropom użycie sztucznych środków dla rozbrojenia i ubezsilnienia przeciwnika, z uniknięciem wielkiego wylewu krwi. Byłoby to bardzo piękne, ale kto tak myśli, ten popełnia błąd, z którego powinien się wyleczyć, bo kiedy idzie o sprawę tak stanowczą jak wojna, wszelkie błędy biorące źródło w serdecznych popędach nie powinny mieć miejsca... Ten, który używa siły, powinien to czynić nie bacząc na wszelkie względy i nie myśląc o oszczędaniu krwi... Może on tylko odnieść tryumf, przewyższając swojego przeciwnika stanowczością i gwałtownością działania."

Taką to jest nieubłagana teorja wojny, którą rozwija przed nami jeden z jej apostołów, w czasach rozkwitu chrześcijanizmu i cywilizacji europejskiej!

Zimny jak stal i niewzruszony jak machina wojenna, dodaje on jeszcze:

„Tak jest, dzisiejsza metoda niemiecka nieodłączną jest od wojny zaczepnej, umiejętnie uplanowanej i poprowadzonej. Naszym celem jest zadawać wielkie i stanowcze ciosy na placu bitwy. Przede-

Szanghai i Pekinu. **Niech się śpieszy, bo w stolicy** niebieskiego państwa budzą się znowu do życia prądy nieprzyjazne dla Francji i dążące do obalenia świeżo w Tientsinie zawartej umowy. Tym prądom przypisać może wypadnie, że zapowiedziane mianowanie Szu-Tsing-Czena posłem chińskim w Paryżu i Berlinie do skutku nie przychodzi, jak zapowiada poranna depesza dzisiejsza z Londynu.

Br. Z.

Jak wytworzyć kapitał i kredyt?

Na wspomnienie o ekonomicznym stanię Galicji zazwyczaj odzywają się głosy sceptyczne...

Przemysł w kolebce, własność ziemska drobna w upadku, gospodarstwo folwarczne w ucisku ciężarów państwowych, handel w zastoju—oto dorywcza charakterystyka Galicji pod względem ekonomicznym.

Zaprzeczyć się nie da, iż w tych barwach ponurych wiele jest prawdy, ale też niepodobna nie przyznać, iż wiele jest przesady. W ostatnich szczególnie czasach na polu samopomocy ekonomicznej Galicja zrobiła tak znakomite postępy, iż nawet Królestwo, ogłoszone przecież za „Belgję północy", musi ich jej pozazdrościć. To też jeżeli my możemy się poszczycić wielkiemi przedsiębiorstwami przemysłowemi, Galicja może im przeciwstawić całą masę przedsięwzięć małych, z porównania zaś tych kontrastów wypadnie, iż gdy w Królestwie głównym czynnikiem jest kapitał wielki, w Galicji rolę wpływową zaczynają odgrywać kapitały drobne, skojarzone w formę stowarzyszeń.

Wprawdzie nie możemy twierdzić, iżby role tych kapitałów—wielkiego i drobnego—były w skutkach swoich jednakie, ale też niepodobna nie uznać, iż umiejętne tworzenie drobnych spółek, której my dotąd nie posiadamy, a którą tak zaszczytnie odznacza się Galicja, świadczy o wyższem wyrobieniu ekonomicznem mas ludności.

Szeroko rozwinięta sieć stowarzyszeń, obejmująca najróżnorodniejsze gałęzie pracy i ułatwiające produkcję—czyż nie jest podstawą trwałą dobrobytu mieszkańców?

Otóż nad wytworzeniem tej podstawy, tych silnych fundamentów Galicja pracuje od lat 15-tu, Królestwo zaś dopiero zaczyna wchodzić w jej ślady. Nie będziemy tu wchodzili w rozbiór przyczyn, jakie złożyły się na niekorzystny po naszej stronie kontrast. W tem miejscu pragniemy tylko zwrócić uwagę na rezultaty ogólne, osiągnięte przez Galicję na polu stowarzyszeń ekonomicznych, przedewszystkiem zaś spółek zaliczkowych.

Od początku ruchu asocjacyjnego powstało prawnie w Galicji towarzystw 221, w tej zaś liczbie 183 kredytowych. W r. 1882-im, za który otrzymaliśmy świeżo wydany rocznik stowarzyszeń, Galicja liczyła ogółem 181 spółek, w tej liczbie 157 kredytowych. Stowarzyszenia te w roku sprawozdawczym liczyły 83,408 członków, 4,092,694 złr. kapitału własnego i 8,305,636 złr. kapitału obcego, to jest wkładów oszczędnościowych, lokacyj, pożyczek itd.

Rocznik ostatni obejmuje wiadomości tylko o 140 spółkach zaliczkowych, reszta bowiem 117 wykazów swoich nie nadesłała.

Owóż te 140 spółek miały w r. 1882-im 81,265 członków, 3,370,566 złr. w udziałach stowarzyszonych, 364,980 złr. w funduszu rezerwowym, 7,996,664 złr. w oszczędnościach, 2,016,018 złr. w długach, 335,524 złr. czystego zysku, w ogóle stan bierny zamknęły sumą 14,459,107 złr. Pożyczek spółki wspomniane udzieliły w ilości 27,415,896 złr. Ogólny ich ruch kasowy wynosił 92,438,135 złr.

W liczbie członków stowarzyszeń zaliczkowych znajduje się 10,860 rękodzielników i przemysłowców, 10,149 handlarzy i kupców, 183 fabrykantów, 39,693 rolników, 2,814 właścicieli i dzierżawców większych posiadłości ziemskich, 11,737 osób pracujących umysłowo, 3,353 kapitalistów itd.

Z zestawienia cyfr przytoczonych okazuje się, iż sieć spółek galicyjskich została uwita staraniem obrotnych rolników i drobnych przemysłowców z udziałem inteligencji miejscowej.

Jakkolwiek ruch i praca na tem polu są bardzo jeszcze świeże, wszelkie jednak względy przemawiają za ich trwałością. Dotąd przynajmniej spółki kredytowe Galicji szybkie robią postępy. W roku 1874-ym miały one zaledwie 13,496 uczestników i około 750,000 złr. kapitału własnego, w roku zaś 1882-im już były w stanie zasilić przemysł kredytem $27\frac{1}{2}$ miljonów złr.

Ta kilkunastoletnia historja spółek galicyjskich rozstrzyga wybornie kwestję, w jaki sposób stworzyć kapitał.

Wszak te 4 mil. zł. kapitału własnego i 8 mil. zł. oszczędności, jakiemi dziś stowarzyszenia rozporządzają, powstały prawie z niczego, bo przed ujęciem ich w spółki były rozproszone w masie drobnych przemysłowców, nie mogących z nich korzystać...

Nad szczegółami powyższemi powinna się dobrze zastanowić inteligencja naszej prowincji. Nie myślcie bowiem, iżby ta masa spółek w Galicji koncentrowała się w jakich dwóch lub trzech miastach—Lwowie np. lub Krakowie, nie, dziś nie ma prawie miasta w Galicji, któreby nie posiadało jakiego stowarzyszenia ekonomicznego. Wprost przeciwnie dzieje się u nas, gdzie cały ruch ekonomiczny centralizuje się w Warszawie, prowincja zaś stoi po za nim, odgrodzona murem ospałości i braku inicjatywy.

Zburzyć ten mur, obudzić życie, rzucić ziarno samopomocy—oto zadanie inteligencji na prowincji, do którego od tak dawna napróżno prasa ją nawołuje.

Przykład Galicji może nie pozostanie bez dobroczynnego wpływu.

K. W.

Wystawa obrazów i szkiców

na fundusz Moniuszki.

I tak wcieliła się myśl poczciwa!

Grono malarzy za inicjatywą p. Leopolda Horowitza rzuciło przed miesiącem projekt urządzenia wystawy oryginalnych szkiców na pomnożenie funduszu wsparcia dla wdowy i córki po Moniuszce.

Zacni koledzy ich przeczytali odezwę i ten i ów zabrał się coprędzej do pędzla, ołówka lub pastelu, aby dorzucić ofiarę swojego talentu do składki zbieranej pod godłem imienia niespożytego mistrza...

Dzisiaj o godzinie 11-ej otwartą została ta skromna, lecz sympatyczna wystawa w salach Towarzystwa muzycznego; umiejętnem rozwieszeniem prac nadesłanych zajął się gorliwy mecenas sztuki, p. Feliks Gebethner.

Dotąd znaleźliśmy dzieł czterdzieści kilka, spodziewają się sześćdziesięciu...

Jakkolwiek projektodawcy żądali tylko szkiców, artyści nasi, w zacnej hojności swojego serca, pośpieszyli nadesłać po większej części utwory artystycznie skończone, przeważnie olejne.

Niektórym nawet dobra myśl uskrzydliła natchnienie i poprawiła technikę malarską...

Nie widzieliśmy dotąd z pod pędzla p. Maleszewskiego kompozycji z tak dzielną werwą charakterystyczną i z taką czerstwą prawdą życia namalowanej, jak jego „Bawar", ani tak ładnie utrzymanego w tonie pejzażu Nadziei Pane, jak „Noc" jej, ani tak szczerego w wyrazie boleści i tak poprawnie modelowanego studjum Dukszyńskiej, jak „Kwiaciarka".

Większe rozmiarem utwory olejne nadesłali Kotarbiński z Petersburga („Sen nad morzem"), Wastkowski („Po burzy"), R. Kochanowski („Poranek wiosenny", akwarela). Pierwszy z nich jest fantazją z motywów zapewne starosłowiańskich. Wyobraża on mężczyznę spoczywającego w jakiejś pieczarze nadmorskiej na głazie, kirem pokrytym; nad nim stoi starzec siwobrody, niby gęślarz lub wajdelota... Sytuacja niejasna, bo trudno zrozumieć, czy sen jest chwilowy lub wieczny, ale niepodobna odmówić pewnej ekspresji obrazowi i pewnej szlachetności w traktowaniu zarówno figur, jak pejzażu. Akwarela Kochanowskiego tchnie całą szczerością i wonią wiosny; jest to kompozycja przedziwnie smaczna i serdecznie swojska.

Do uwagi godnych utworów wystawionych należą Gościmskiego: „Poranek", Greima: „Głowa rycerza", Heymana: „Mozart w Rzymie", Marji Dulembianki: „Studjum", Rosena: „Kirasjer", Maleckiego: „Krajobraz tatrzański", Swieszewskiego: „Krajobraz przy księżycu", Brochockiego: „Cerkiewka" i parę udatnych akwarel.

Najciekawszym pod względem pomysłu jest obraz p. Leopolda Horowitza.

Znakomity artysta wystawił złote ramy wcale pokaźnych rozmiarów... W pustych ramach tych umieszczono kartkę, która powiada: „Najwięcej ofiarujący przy licytacji otrzyma wymalowany na tem płótnie przez Leopolda Horowitza portret..."

Winszujemy artyście dowcipnego konceptu, ale gorę-

---

wszystkiem potrzeba unicestwić przeciwnika. Wysyła się przeciwko niemu olbrzymie masy wojska, a wówczas można powiedzieć z Markiem Aureljuszem: „Niech więc się teraz stanie co ma się stać. Klęska uwolniona jest z więzów, niech się więc kieruje tam gdzie chce"...

Jest to starożytna fatalność, z przydatkiem czegoś ciemnego, ale i potężnego zarazem, tak, że czytając te zdania dreszcz pomimowolnie przejmuje.

Ale nie koniec na tem jeszcze, — książka majora niemieckiego staje się tłumaczem krajowych nienasyconych aspiracyj, kończy on ją bowiem ostrą groźbą, nad którą należałoby się może poważnie zastanowić:

„My, niemcy dzisiejszych czasów, mówi on, znajdujemy się w położeniu godnem zazdrości. Gwiazda nowego cesarstwa ukazała się już na widnokręgu, *ale ma ona przed sobą długi przebieg jeszcze.* Trzeba ażebyśmy zrozumieli i zarazem wpoili to pojęcie w pokolenie, które dorasta, *że czas spoczynku nie nastąpił jeszcze,* i że przewidywanie walki ostatecznej, mającej za cel upewnić istnienie i wielkość całych Niemiec, nie jest bynajmniej chimerą zrodzoną w umysłach ambitnych szaleńców, ale że ta walka gotuje się, i że w chwili, w której się pojawi, będzie ona gwałtowną i nieubłaganą, tak jak nieubłaganym jest wszelki stanowczy napór ludów, pragnących utrzymać *swoją supremację nad innemi.*"

Wyraźne to i jasne jak ostrze miecza. Nie ma już tutaj mowy o starym systemie, który nazywano równowagą europejską, i w którym dyplomacja starała się przedewszystkiem o zrównoważenie sił. Tutaj głównym celem jest panowanie nad światem i wskrzeszenie na korzyść jednego szczepu dawnego panowania cezarów rzymskich.

Niech więc Europa się opatrzy!

*

Więc to już nie armje ale narody uzbrojone, mają, według słów p. Goltza, wystąpić naprzeciw siebie na całym stałym lądzie europejskim, a położenie to rozbiera również pułkownik Hennebert, w bardzo ciekawej pracy p. t. „Europa pod bronią".

Tutaj rzecz jest wyłożona praktycznie. Pruski oficer sztabu przedstawił nam filozofję wojenną, pułkownik francuski daje zaś wykład o wojennych zasobach materjalnych wszelkich narodów i o narzędziach bojowych jakiemi rozporządzają. Popiera on swoje twierdzenia planami i cyframi z rzeczywistości poczerpniętemi.

Niech czytelnicy rozpatrzą sami.

Prawo wojenne niemieckie z dnia 2-go maja r. 1874-go daje cesarstwu możność powołania pod broń więcej niż *sześć miljonów ludzi* — prawo z dnia 1-go stycznia tegoż roku 1874-go dozwala Rosji uzbroić *trzynaście miljonów!*

Czyliż takie cyfry nie mogą doprowadzić do obłędu tych, którzy się chcą w nich rozpatrzeć? Naturalnie od tych niezliczonych tłumów, notowanych na papierze, trzeba odłączyć konieczny ubytek, który się ukaże w rzeczywistości. Ale usuwając na bok wszelkie fantasmagorje, i biorąc tylko w rachunek możliwe i prawdopodobne cyfry walczących, można odnieść to przekonanie, iż Niemcy w czasie wojny mogą wystawić *trzy miljony ośmset sześćdziesiąt tysięcy* ludzi dobrze uzbrojonych i posiadających już pewne wyćwiczenie wojenne, a zaś Rosja takichże samych ludzi powołać może pod broń *dwa miljony pięć kroć sto tysięcy.* Z drugiej znów strony prawo z dnia 5-go grudnia r. 1868-go upoważnia rząd austrjacki do wystawienia na plac bojowy *miljona dwustu sześćdziesięciu pięciu tysięcy ludzi,* co w razie przymierza austro-germano-rosyjskiego wyniosłoby razem gotowych do boju *siedm miljonów pięć kroć sto tysięcy* żołnierzy...

Dodawszy do tego w danym razie Włochy, którym prawo z r. 1875-go, 1876-go i 1882-go wotowane dozwala w razie wojny wystawić *dwa miljony pięć kroć siedmdziesiąt tysięcy ludzi,* poczwórne to przymierze mogłoby rozporządzać olbrzymią cyfrą *dziesięciu miljonów* walczących...

Zastanowiwszy się jeszcze nad tem, że taki tłum prowadziłby za sobą *tysiąc sześćset* bateryj armat, ziejących przez *dziesięć tysięcy* paszczy śmierć i zniszczenie, możnaby mieć przybliżone wyobrażenie o klęskach, jakie stałyby się rezultatem takiej wojny!

A i morza zaczerwieniłyby się również od krwi, skutkiem działania setek okrętów uzbrojonych tysiącami armat, które strony wojujące mogłyby wprowadzić w działanie.

Bo na morzach, tak jak i na lądzie, panuje takie samo współzawodnictwo niszczenia, i kiedy Włochy uzbrajają swój pancerny statek Duilio straszanem działem o stu tonnach, anglicy wymyślają zaraz nowy potwór morski dwustotonnowy, wyrzucający pocisk ważący *trzy tysiące kilogramów,* a zdolny rozbijać pancerze, mające *dziewięćdziesiąt* centymetrów grubości.

Od dwustu lat arsenał w Woolwich przygotowuje każdodziennie całą baterję dział, nie licząc już armat wszelkich modeli i kalibrów, wychodzących codziennie z wielkich prywatnych pracowni Armstronga, w których *cztery tysiące* robotników znajduje ciągłe i bezprzestanne zajęcie.

Niemcy pracują również gorączkowo w czterech arsenałach artyleryjskich: w Spandau, Deutz, Gdańsku i Strasburgu, nie licząc już prywatnej pracowni Kruppa, która dostarcza każdodziennie sześćdziesiąt dział artylerji polowej i dwie armaty wielkiego kalibru, wyrzucające pociski 100 kilogramów wagi.

Co tu żelaza!... Mój Boże, co tu żelaza! A można także powiedzieć, co tu miljonów, ile oszczędności i znoju ludzkiego połkniętych przez te nieubłagane

cej winszujemy szczęśliwemu nabywcy tych ram przyjemności ujrzenia w nich swoich rysów, odtworzonych przez jednego z najcelniejszych portrecistów naszych.

Te ramy—jak ktoś słusznie zauważył—są „wielkim losem“ wystawy moniuszkowskiej...

Licytacja obrazów odbędzie się, jak nas zapewniono, w przyszły czwartek dnia 19-go b. m.

Ani wątpimy, że nabywców zgłosi się sporo, bo i wystawa obfituje w wdzięczne przedmioty sztuki i cel jej zachęca do wzbijania w górę ceny.

Ten cel... to pozagrobowy błogi uśmiech Moniuszki, uśmiech wdzięczności dla ziomków, którzy śpieszą otrzeć łzę z powiek pozostałych po nim, najdroższych niegdyś mistrzowi osób...

z.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty zażądało od kuratorów okręgów naukowych składania raportów dwa razy na rok o stanie katedr na wszystkich wydziałach uniwersytetów; raporty te mają być składane w dniu 13-ym stycznia i w dniu 13 ym lipca każdego roku.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż projekt reorganizacji instytutu inżenierów komunikacyj uzyskał aprobatę ministerjum i wkrótce oddany zostanie do opinji rady państwa. Projekt ten przywraca zniesione dwa pierwsze kursa instytutu i pozwala osobom kończącym średnie zakłady naukowe wstępować do instytutu po zdaniu egzaminów jedynie z matematyki i fizyki. Podobno już w przyszłym roku szkolnym ma być otwarty wstęp na kurs pierwszy.

= Ministerjum skarbu opracowało projekt przepisów o poborze akcyzy od produkcji wódki i spirytusu owocowego i winnego. Według nowej ustawy, zakłady odnośne będą podzielone na sadownicze i przemysłowe. Do pierwszych zaliczają się wszelkie fabryki, pędzące okowitę z produktów sadownictwa, przyczem sad i fabryka mają należeć do jednego właściciela, zaś nazwa zakładów przemysłowych służyć ma fabrykom, pędzącym okowitę z płodów nabywanych w drodze kupna. Nadto zakłady te zostaną jeszcze podzielone na udoskonalone i nieudoskonalona, stosownie do tego, czy posiadają aparaty lub nie.

= *Pet. wied.* dowiadują się, iż ministerjum finansów zamierza powiększyć personel t. z. „objeszczyków“ w gubernjach wołyńskiej, podolskiej, kowieńskiej i kurlandzkiej oraz w gubernjach Królestwa Polskiego, przyległych do granicy państw zagranicznych; objeszczycy będą obowiązani przynajmniej dwa razy na miesiąc rewidować zakłady trunkowe, fabryki octu i w ogóle wszelkie zakłady, produkujące wyroby z wódki opłacającej akcyzę oraz uczestniczyć przy rewizji ksiąg zakładów.

= Ministerjum komunikacyj roztrząsa wniosek, dotyczący wprowadzenia na wszystkich kolejach obowiązkowo przez rok cały klasy 4 ej osobowej za opłatą $^3/_4$ kop. od osoby i wiorsty.

= Z powodu mającego wejść w wykonanie prawa stemplowego, ilość tranzakcyj w pracowniach notarjalnych bardzo się zwiększyła.

= Roboty około układania chodników betonowych na Krakowskiem-Przedmieściu, po jednej tylko stronie, już ukończone zostały.

= Miejskie latarnie gazowe zapalane są o godzinie 9-ej minut 15 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 1-ej minut 15 zrana, palą się zatem godzin 4.

= W dzisiejszym rozkazie dziennym p. oberpolicmajster pozwala przekupniom ryb prowadzić swój handel na placu za Żelazną Bramą przez cały dzień we środy, czwartki i piątki, w inne zaś dni tygodnia tylko do godziny 3-ej po południu, poczem kadzie z rybami winny być uprzątane.

= Wagi i pomosty do przeważania i składania wełny na placu Bankowym zaczną funkcjonować od czwartku, tj. na dni trzy przed otwarciem targu wełnianego, który rozpoczyna się w r. b., podobnie jak corocznie, w dniu 15-m b. m. i trwać będzie dni cztery.

= Zarząd szpitala dziecięcego imienia Bersonów i Baumanów zamierza otworzyć przy tymże szpitalu ambulatorjum dla chorych cierpiących na oczy.

= Drugie wyścigi letnie na polu mokotowskiem odbędą się w dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu; trzecie wyścigi przypadają w piątek.

= Kurator okręgu naukowego r. t. Apuchtin i pomocnik jenerał-gubernatora wileńskiego jenerał-lejtnant Kachanow wyjechali w dniu wczorajszym do Łodzi na poświęcenie świeżo pobudowanej tam cerkwi prawosławnej.

= JE. ks. arcybiskup warszawski powrócił z objazdu do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* Podobno w ciągu tegorocznego lata urlopy artystów teatralnych mają być bardzo ograniczane...

Naturalnie ograniczenie to nie dotyczy artystów, mających w kontraktach zastrzeżenie letniego wypoczynku.

* Dziś w teatrze Wielkim „Hugonoci“ z p. Rebiczkową w partji Walentyny.

Raulem będzie p. Cieślewski.

* Jutro w teatrze Wielkim odbędzie się próba jeneralna z opery Donizettiego „Favorita“.

Opera odśpiewaną będzie pierwszy raz we czwartek.

* Zamierzone występy p. Horbowskiego, z powodu nie przyjęcia przez tegoż warunków umowy ze strony dyrekcji teatrow stawianych, nie przyjdą do skutku.

* W teatrze Letnim rozpoczęły się dzisiaj próby pamięciowe z dramatu Ohneta „Właściciel kuźnic“.

* „Przyjaciele Hioba“, piękny dramat dwuaktowy Asnyka, wznowiony będzie dopiero w przyszłym miesiącu.

* Bawiąca w Moskwie śpiewaczka p. Syrwid-Sąchocka, po żywem powodzeniu jakie znalazła występując w wielkich koncertach filharmonicznych, zaproszoną została przez dyrekcję opery moskiewskiej na występy gościnne.

Po debiucie jej w „Aidzie“ dyrekcja zaraz po występie zaproponowała jej kontrakt, który pani S. na rok jeden przyjęła.

Mąż artystki otworzył w Moskwie szkołę śpiewu.

= Z wystawy.

Jeszcze jedno ważne postanowienie, nadające naszej wystawie charakter bardziej handlowy, powzięła komisja wystawy.

Dotyczy ono zabierania każdej chwili okazów przeznaczonych do sprzedania.

Inne okazy przeznaczone do konkursów, po upływie dni trzech, jeżeli nie zostaną nagrodzone, mogą być uprzątane z placu.

Jednocześnie na miejsce wyprowadzonych lub sprzedanych okazów wystawca może dostarczyć inne, rozumie się z tego samego działu, bez uiszczania nowych opłat.

Komisja wystawowa wydała również polecenie nieobjęte paragrafami ustawy, na mocy którego okazy nadsyłane z prowincji zaopatrzone być winny w świadectwa władz administracyjnych, dowodzące, iż pochodzą z miejsc niedotkniętych zarazą bydlęcą.

Niezależnie od wymagania tych świadectw, na placu wystawy bywa dwa razy dziennie i opatruje zwierzęta weterynarz miejski.

Sprzedaż furażu, jak zwykle, uskutecznia się na placu wystawy.

Ceny jego ustanowiono stałe na przeciąg trwania wystawy, podług ostatnich notowań targowych z przeszłego tygodnia.

W dniu dzisiejszym od rana policja zajęła posterunki na placu Ujazdowskim.

Zakaz palenia tytoniu jest surowo przestrzeganym.

W dniu wczorajszym przybyło na plac sześć ogierów reproduktorów rasy ardeńskiej.

Ogiery te, trzylatki, odznaczają się znakomitą budową; są to konie na krótkich nogach, muskularne i doskonale złożone.

Rasa ardeńska celuje nadzwyczajną wytrwałością i znosi podobno doskonale nasz klimat.

Właścicielem tych koni jest p. Prosper Mathieu, belgijczyk z Foy (Bastogne), który ztamtąd je sprowadził.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 2-ej po południu.

Wstęp dla publiczności będzie o godzinę później dozwolony.

Program konkursów na dzień jutrzejszy zapowiada: przeprowadzenie piękniejszych okazów wystawowych i produkowanie się jeźdźców konnych.

= Narady przemysłowe.

Rozprawy ekonomiczne w naszem Towarzystwie popierania przemysłu i handlu toczą się bardzo żywo.

Obecnie najczęściej zbiera się specjalna delegacja sekcji czwartej, utworzona dla opracowania projektu urządzeń cechowych i projektu podniesienia rzemiosł w ogóle.

W skład jej wchodzą poważniejsi właściciele warsztatów oraz osoby teoretycznie i fachowo z przedmiotem obeznane.

---

maszyny, które major von der Goltz bardzo słusznie „przyrządami piekielnemi“ nazywa.

Roboty wykonane w Plymouth pochłonęły 33 miljonów, w Portsmouth 75 miljonów.

Od roku 1872-go sama Anglja poświęciła więcej niż 300 miljonów na powiększenie swojej marynarki i ubezpieczenie swoich brzegów, a od dwunastu lat robota ta ciągnie się dalej bez przerwy.

Belgja wydała 50 miljonów na Antwerpję, żeby zapewnić tym sposobem ochronę swojej niezawisłości i dać możność doczekania się pomocy zdolnej zewnętrzny napad odeprzeć.

Włochy poświęciły 136 miljonów na takiż sam cel, głównie na umocnienie granicy francuskiej; wydały one 100 miljonów na Spezzię, w której porcie możnaby pomieścić wszystkie siły morskie całego globu ziemskiego, a roboty tam również ciągną się bezprzestannie.

Nawet najdrobniejsze państwa muszą postępować po tej zgubnej drodze, a Holandja nie cofnęła się przed poświęceniem 65 miljonów dla dopełnienia swojego obronnego systemu, noszącego nazwę „mobilizacji wodnych zalewów“.

*

Ale najciekawsze pod tym względem jest studjowanie wysileń wojennych państwa niemieckiego, a zwłaszcza uderza tu system tych wysileń, skierowany głównie ku wojnie zaczepnej, nie zaś odpornej.

Bezzwłocznie po ukończeniu kampanji z r. 1871 go osobna komisja, pod dyrekcją nominalną księcia następcy tronu, a rzeczywistą jenerała Moltke, otrzymała polecenie obmyślenia nowej wojennej organizacji dla całego cesarstwa.

Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba, iż rząd niemiecki nie przedsiębrał żadnych robót ubezpieczających wzdłuż granicy austrjackiej, potwierdzając tym sposobem zupełne zaufanie, jakie pokłada obecnie w dawnej swojej przeciwniczce z pod Sadowy; ale za to od strony Francji i Rosji system fortyfikacyjny silnie się rozwinął.

Zachodnia granica Niemiec spowodowała ich rządowi ogromne wydatki, gdyż na utwierdzenie okupacji w Alzacji i Lotaryngji, wydał ten rząd 162 miljonów. Warowny obóz pomiędzy Strasburgiem a Kehl, uważany jest za niemożebny do zdobycia. W ogromnej wielkości magazynach nagromadzono tam mnóstwo zapasów wszelkiego rodzaju, inne zapasy pomieszczone są na pociągach kolei żelaznych, ciągle gotowych do wyruszenia i oczekujących tylko polecenia telegraficznie wydanego, ażeby posunąć się w danym kierunku.

Weszło obecnie w przysłowie u niemców, że naród lądowy, pozbawiony marynarki, jest jakby ptak któremu skrzydeł brakuje. Mając więc w posiadaniu dwieście mil wybrzeży morza Baltyckiego i Północnego, poświęcili oni 95 miljonów na obronę tego rozległego wybrzeża, a oprócz tego wszelkie ważniejsze na niem punkta pochłonęły znaczne sumy pieniężne. Nowy port w Wilhemshafen kosztuje od r. 1872-go 38 miljonów, na ubezpieczenie m. Bremen i ujścia Wezery wydano 20 miljonów, na Hamburg z ujściem Elby poświęcono 17 miljonów.

A przytem Moguncja, Magdeburg i Ingolstadt pochłonęły 57 miljonów, Kolonja ze swoim obozem obwarowanym 34 miljonów, zaś na Ulm, Spandau, Küstrin, Poznań, Królewiec wydatkowano razem 113 miljonów...

Razem wziąwszy państwo niemieckie od roku 1873-go wydało z górą *pół miljarda* na reorganizację swoich fortec i punktów obronnych, a wszędzie, głównie zaś ze strony Francji, roboty te noszą na sobie charakter *ofensywny*.

Metz, Strasburg i Sarrelouis tworzą razem tak zwany „trójkąt lotaryński“, a wszystkie siły Niemiec mogą się pomieścić w tym trójkącie, którego Metz wystający wierzchołek stanowi.

Nie mówimy już o kolejach żelaznych, pomnożonych i urządzonych w ten sposób, ażeby zapewnić jaknajszybszą koncentrację wojsk. Do Renu dziesięć linij tych dróg prowadzi—od Renu istnieje ośm linij, prowadzących na teatr operacyjny w Lotaryngji, siedm znowuż linij stanowi komunikację z granicą rosyjską. Na obie te strony Niemcy mogą w razie danym rzucić ogromne masy wojska z nieprzeliczonemi zapasami materjału wojennego.

Ale czyliż skutkiem właśnie tych nadludzkich prawie wysiłków, rozwinięcie takich sił wojskowych nie stanie się ostatecznie utrudnionem?

Kiedy jeden wystrzał armatni kosztuje 100,000 franków, dla wyrzucenia pocisku wzrostu człowieka, a ważącego 3,000 kilogramów, kiedy budowa okrętu pancernego wynosi dwanaście do piętnastu miljonów, a olbrzymi ten statek może być jednej chwili zniszczony przez wybuch torpilli, czyliż nie bacząc na wszelkie inne względy, wojna nie stanie się zbyt rujnującą i czyliż państwa nie uczują się dalej w niemożności dalszego ponoszenia tych olbrzymich kosztów?

Może niezbyt daleka przyszłość da nam odpowiedź na to pytanie...

Delegacja wspomniana odbywa narady co najmniej raz na tydzień.

W dniu 13-ym znowu b. m. wypada ogólne zebranie członków sekcji czwartej, na którem między innemi dyskutowany będzie ważny projekt podniesienia drobnego przemysłu wiejskiego.

Sprawa ta niezmiernie w kraju naszym doniosła, w wniosku sekcji 4-ej została przedstawiona wyczerpująco.

W dniu 14-ym i 15-ym b. m. odbędą się posiedzenia sekcji drugiej, mianowicie oddziału cukrowników.

Na porządku dziennym stoi między innemi wniosek o ankiecie nad stanem cukrownictwa w Królestwie.

Wreszcie na dzień 16-ty b. m. naznaczono sesję działu gorzelniczego sekcji drugiej.

Tu jeden z członków wyprowadzi na stół wielce ważny projekt spółki do rektyfikacji i wywozu spirytusu na wzór podobnego stowarzyszenia w Rewlu.

O wszystkich tych sprawach pomówimy obszernie dopiero po przedyskutowaniu ich w sekcjach i w naczelnej władzy Towarzystwa.

= Konkurencja.

W ostatnich czasach, skutkiem nadmiernego mnożenia się zakładów restauracyjnych, bankructwa właścicieli takowych stały się wypadkami niemal codziennemi.

Pomimo to pewien od niedawna otwarty „zakład piwny", sprzedający wyłącznie piwo zagraniczne, doznaje nieznanego dotąd poparcia ze strony zwolenników wszystkiego, cokolwiek trąci zagranicą.

Powodzenie to wychodzić musi na niekorzyść zakładów bliższych i dalszych, których stali goście poczęli nie dopisywać, przenosząc innowację nad rutyniczną jednostajność.

Zrozpaczeni restauratorzy, pragnąc zwalczyć wroga postanowili... nie jakby ktoś mógł sądzić, wpłynąć na piwowarów, celem podniesienia gatunku napoju, lecz sprowadzać takowy z zagranicy, pomimo kosztów transportu, wysokiego cła i innych przeszkód towarzyszących tej manipulacji.

Jakkolwiek pogróżki czynione pod chwilą wrażenia kończą się najczęściej... na niczem, w każdym razie podobna konkurencja wpłynęłaby nader niepomyślnie na wzmiankowany przemysł.

Jeżeli mamy już koniecznie karmić się piwem, to niechże zarobi coś na tem nasz przemysł własny...

= O grosz.

Ceny cukru, okazujące do niedawna silne usposobienie ku zniżce, podniosły się niespodziewanie o grosz na funcie.

Cukier w całych głowach, stosownie do gatunku, płaci się po 16 i 16½ kop. za funt, w cząstkowej zaś sprzedaży po 16½ i 17 kop.

= Pociągi spacerowe.

Z dniem 15-ym b. m. czyli w niedzielę zaczną kursować pociągi spacerowe świąteczne z Warszawy do Nowogeorgjewska (Modlina) i z powrotem.

Pasażerowie wyjeżdżający z Warszawy o godzinie 8-ej rano, powrócą tegoż dnia o godzinie 6-ej wieczorem.

Do Nałęczowa, oprócz pociągów kursujących dotąd, żadne inne w roku bieżącym zaprowadzone nie będą.

= Rozmaitość.

Na Krakowskiem-Przedmieściu na przestrzeni od placu Zygmunta po kościół świętokrzyski mamy pięciorakie chodniki.

Spostrzegamy bowiem chodnik flizowy, asfaltowy, betonowy, z kostek granitowych i żelazny przed świątynią świętokrzyską.

Na brak rozmaitości nie można się chyba uskarżać...

= Ze szpitali.

W obecnej chwili we wszystkich szpitalach znajdują się miejsca wolne, których ogółem jest 331.

Niezajętych łóżek posiadają: szpital Dzieciątka Jezus 122, św. Łazarza 53, św. Rocha 31, św. Ducha 15, praski 11, starozakonnych 65 oraz przy domu przytułku i pracy 34.

= Piąta klasa.

Dzisiaj rozpoczęło się ciągnienie 5-ej klasy 142-ej loterji klasycznej, trwać mające dni dziesięć.

Według planu w każdym dniu ciągnienia tej klasy wyciąga się 695 wygranych, których wartość przeciętna wynosi nominalnie 90,500 rs., może jednak być znacznie większą w dniach, w których padną większe wygrane, zaś stosunkowo mniejszą wówczas, gdy mniejsze tylko kwoty wyciągnięte zostaną z koła.

Owe większe wygrane 75, 40, 20 i 15,000 rs., jeżeli długo nie wychodzą z koła, są główną ponętą dla graczy, którzy w pierwszych dniach ciągnienia wygrali tylko stawki, do kupowania natychmiast za wygrane pieniądze losów nowych do tej samej jeszcze klasy, w nadziei, że im na nich lepiej się poszczęści!

Gracze tacy zazwyczaj płacą stawkę całkowitą za wszystkie pięć klas, co jest zupełnie nierozsądnem i niesłusznem, a ze strony poprzedniego posiadacza losu, czy nim był kolektor, czy osoba prywatna (i takie bowiem zdarzają się wypadki) stanowi proste wyzyskiwanie...

Z loterją jest, a raczej powinno być tak samo jak np. z koleją żelazną: im kto na bliższej końca drogi stacji wsiada na pociąg, tem mniej płaci, a za całą przestrzeń przebytą płacą ci tylko, którzy od punktu wyjścia pociągu odbywali podróż.

Tymczasem gracze kupujący losy w ostatniej chwili postępują tak, jak gdyby jadąc do Warszawy z Grodziska, płacili za całą przestrzeń od granicy aż do Warszawy...

Jeżeli komu ciążą pieniądze i upiera się koniecznie zwracać poprzedniemu graczowi to co już przegrał bezpowrotnie, to naturalnie zabronić mu tego nie można i żałować go nie ma powodu, bo *volenti non fit injuria.*

Niektórzy jednak dają się w ten sposób wyzyskiwać jedynie przez nieświadomość lub nieumiejętność obliczenia rzeczywistej wartości losów po każdem cząstkowem ciągnieniu, tym zatem pragniemy przyjść w pomoc, podając każdodziennie rzeczywistą wartość biletów loteryjnych, obliczoną według sumy pieniędzy pozostających jeszcze do wygrania, z uwzględnieniem wszelkich opłat, jakie grający na loterji ponosi.

W dniu dzisiejszym padło bardzo mało większych wygranych, wartość zatem losu całkowitego wynosi jeszcze rs. 46 kop. 94, pół losu rs. 23 kop. 47, a ćwiartki rs. 11 kop. 73½.

= Podróż naokoło świata.

W tych dniach syn jednego z obywateli naszego miasta udał się do Hamburga, celem odbycia podróży naokoło ziemi.

Towarzyszy mu służący niemiec, posiadający kilka języków.

= Ładna sumka.

Po zmarłym w tych dniach panu X. znaleziono pomiędzy papierami spory zeszycik, w którym nieboszczyk skrupulatnie zapisywał wydatki poniesione na kupno cygar, papierosów i tytoniu, bez względu czy sam palił, czy też częstował gości.

Rachunek prowadzony był od 18-go marca roku 1856-go po dzień 22-gi maja roku bieżącego.

Ogólna suma wyniosła za przeciąg 28 iu lat 3,976 rs. 47 kop.

Gdyby tak te pieniądze oddawano na procent składany, możnaby otrzymać około 5,000 rs.

Tyle więc wydał na palenie przeciętny palacz skromnych zresztą gatunków.

A zatem ileż to pieniędzy puszczamy z dymem?

W każdym razie jednak przyjemność nałogu coś także znaczy...

= Zakład pijacki.

Wstrętne i szkodliwe dla zdrowia zakłady o jedzenie lub picie znajdują często bardzo amatorów wpośród ludności roboczej.

W dniu wczorajszym taki zakład rozegrany został pomiędzy dwoma murarzami w jednym z szynków za rogatkami wolskiemi.

Dwaj przeciwnicy, Roch M. i Antoni S., pili na przemiany kieliszek piwa i kufel piwa.

Kto pierwszy zwali się z nóg, zakład przegrywa...

Murarz S. przy 14-ej porcji wstrętnej mięszaniny upadł rażony atakiem apopleksji.

Drugi murarz M., chociaż wygrał zakład, ciężko zachorował.

Życiu jednego i drugiego grozi niebezpieczeństwo...

= Burda.

W restauracji na Marszałkowskiej pomiędzy właścicielem a jednym z „gości" przyszło do gwałtownego sporu, ponieważ „gość" wymykał się, nie chcąc zapłacić należności.

Za „gościem" ujęli się towarzysze i restaurator B. został mocno poturbowany.

Dalszej awanturze zakłócającej spokojność publiczną przeszkodziła policja, aresztując głównych sprawców burdy.

= Utonięcie

W dniu wczorajszym naprzeciwko ulicy Lipowej Wacław S., kąpiąc się w Wiśle, wypłynął na środek rzeki i utonął.

Widziano z brzegu walkę S. pasującego się ze śmiercią i pośpieszono z pomocą.

Było już jednak zapóźno.

Nawet zwłoki biedaka nie zostały odszukane.

= **Wypadki.** Na Browarnej podniesiono jakiegoś człowieka w stanie zupełnej bezprzytomności i odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus. — Na Nalewkach Perla K., najechana przez wóz roboczy, upadła i złamała rękę, a na Marszałkowskiej Feliks B. zraniony został dyszlem dorożki w głowę.

= Wizytacja.

JE. ks. Beresniewicz, biskup djecezji kalisko-kujawskiej, jeszcze w d. 17-ym maja wyjechał z Włocławka, celem wizytowania kościołów i udzielenia wiernym sakramentu bierzmowania.

JE. rozpoczął podróż od wieluńskiego.

Dotąd zwiedził kościoły w Poczesnej, Kamienicy Polskiej, Konopiskach, Truskolasach, Przystajni, Staro-Krzepicach, Żytniowie, Praszce i Ożarowie, w d. 4-ym zaś b. m. zjechał do Komornik, zkąd udał się do Skomlina, Mokorska, Krzyworzeki i Chotowa.

D. 10-go b. m. JE. ma być w Wieluniu, później w Pątnowie, Krzepicach i Kłobucku, w d. 18-ym b. m. w Częstochowie, zkąd już powróci do Włocławka.

= Szkoła techniczna lubelska.

W dniu jutrzejszym opiekunowie oraz nauczyciele szkoły technicznej kolei nadwiślańskiej w Lublinie pod przewodnictwem inspektora rządowego odbędą sesię przedegzaminową.

Egzaminy rozpoczną się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

= Z porządków miejskich.

Z Łowicza korespondent nasz pisze co następuje:

„Magistrat nasz znowu powziął kilka projektów chwalebnych, oby tylko ziścić się dających.

Między innemi władza miejska zamierza oświetlić Łowicz elektrycznością i w tym celu prowadzi korespondencję z Włocławkiem, proponuje ułożenie chodników z cegły i w tym celu zasięga informacji w Warszawie, wreszcie projektuje budowę 3-ch budek dla straży nocnych w 2-ch rynkach i na ulicy Zduńskiej...

Czy zamiary te będą kiedy urzeczywistnione?

Wszak dotąd nie mamy ogrodu spacerowego, który miał stanąć na miejscu cmentarza św. Leonarda, a przecież w swoim czasie i to było projektem magistratu?!"

= W obce ręce.

Dowiadujemy się, iż jeden z większych majątków w gubernji płockiej dostaje się w ręce niemieckie...

Własność ma przejść do nowonabywców dopiero po zniesieniu ciężarów leśnych.

= Dla robotników.

Ze Zgierza donoszą nam, iż miejscowi fabrykanci, pragnąc zaradzić nędzy robotników, usuniętych od pracy, zebrali podpisy na składki, które uczyniły już sumę rs. 800.

Następnie ułożono liczbę ubogich i zostających bez roboty, zakupiono hurtownie odpowiednią ilość produktów pierwszej potrzeby i rozdano je pomiędzy biednych.

Pomoc ta trwać ma przez cały czas przednówkowy.

Stopień ubóstwa sprawdzają delegowani członkowie.

= Dramat familijny.

Z płońskiego donoszą o wypadku następującym.

We wsi N. jeden z gospodarzy oddał osadę swoją synowi, pozostawiając sobie alimenta.

Wkrótce pomiędzy synem a ojcem zawiązała się kłótnia, pierwszy bowiem odmawiał ojcu alimentów, drugi zaś tracił je i skarżył syna o skąpstwo.

Ostatecznie przyszło do tego, iż ojciec podpalił syna, sam zaś się utopił.

Pożar do szczętu zniszczył osadę.

ZE ŚWIATA.

× **Na zjazd międzynarodowy lekarski w Kopenhadze,** mający odbyć się w lecie r. b., wybiera się kilku lekarzy z Krakowa i Warszawy.

× **Rektorem wszechnicy jagiellońskiej** obrany został na r. 1884/5 dr Lucjan Rydel, profesor okulistyki.

× **Sobieski.** Właściciele sławnego muzeum figur woskowych pp. Tussant w Londynie powiększyli zbiory swoje wspaniałym biustem króla Jana Sobieskiego.

× **Kaprysy obłąkanego.** Dr Wilhelm Igel, były profesor wiedeńskiego politechnikum, znany w kołach uczonych jako znakomity farmaceuta, był niedawno przedmiotem smutnego widowiska. Pewnej nocy bowiem obudziło mieszkańców domu dra Igel'a głośne śpiewanie pieśni kościelnych... Gdy wyszli na dziedziniec, spostrzegli Igel'a w oknie, w ubraniu nocnem, z oczernioną twarzą, z jakąś wielką księgą w ręku, z której się modlił i śpiewał. Spostrzegłszy grono ciekawych, zamknął Igel księgę i przemówił do zgromadzonych w tonie kaznodziejskim, prawiąc o znaczeniu i doniosłości psychjatrji. Następnie, skacząc z przedmiotu na przedmiot, opowiadał zebranym, iż posiada 38,876 języków, że jakiś demon posłał go dziś na 14,876 sążni pod ziemię, aby ztamtąd wydobył 15,976 centnarów węgla kamiennego. Oto powód, dlaczego się tak oczernił... Widowisko to trwało przez kilka godzin ku uciesze gapiącej się gawiedzi, gdyż dopiero nad ranem przyszło komuś na myśl, iż trzeba biednego szaleńca odwieść do domu obłąkanych.

× **Książę Aleksander Wejmarski** zaręczył się z br. Felshein, jedną z najbogatszych panien Saksonji. Zaręczyny odbyły się na zamku narzeczonej.

× **Honorarjum tłumaczki.** Księżna Krystyna Schleswig-Holsztyńska zarobiła jako tłumaczka listów swojej siostry Alicji z niemieckiego na angielskie... 1,000 funtów sterlingów!

× **Książę Fryderyk Hanauski** przeszedł w Paryżu na łono kościoła katolickiego. Matką chrzestną konwertyty jest b. królowa hiszpańska Izabela, ojcem zaś chrzestnym hr. Steenghusen. Obrzędu chrztu dokonał nuncjusz papieski.

× **Cesarzowa Eugenja** zamierza przeprowadzić zwłoki swojego męża i syna z Chislehurst do Faraborough, gdzie wystawiła osobne mauzoleum. Znajduje się tam oddzielny pokój, w którym strapiona wdowa złożyła wszystkie pamiątki po swoim synu. Pokoik ten nazywa się „*Cabinet du prince*“...

× **Chińczyk autorem francuskim.** Pułkownik chiński, Tcheng-Kin-Kong, *attaché* wojskowy ambasady chińskiej w Paryżu, ogłosił w *Revue des deux mondes* szereg artykułów p. t. „*La Chine et les Chinois*“.

× **Altaroche**, niedawno zmarły dyrektor teatru paryskiego „Charivari“, był swojego czasu wielkim hulaką i psotnikiem. Między innemi opowiadają teraz po jego śmierci następną facecyjkę. Altaroche bywał bardzo niewygodnym lokatorem, wyprawiał bowiem w mieszkaniu swojem huczne biesiady od zmierzchu do samego rana. Oburzona tem sąsiadka, stara hrabina de Fraites, wymogła na właścicielu domu, iż wypowiedział niespokojnemu lokatorowi mieszkanie. Za czyn ten postanowił się Altaroche zemścić... Oto zakradł się nocą do stajni hrabiny z drugim kolegą, obwiązał kopyta jej koni ręcznikami i zwabił żarłoczne zwierzęta, podając im ciągle owies, aż na czwarte piętro. Dotarłszy do drzwi sąsiadki z dziwnemi gośćmi, zadzwonił mocno i uciekł. Hrabina miała wiele kłopotu z końmi, które weszły pod górę, ale nie chciały zejść żadną miarą na dół. Trzeba je było znieść z czwartego piętra...

× **Lakoniczne zwroty w mowie** niezawsze bywają na miejscu. Komisarz policyjny jednego z południowych miast francuskich odbiera wiadomość, iż jego matka zaniemogła ciężko, że może ją od śmierci ocalić tylko przykra i trudna operacja. Przestraszony syn biegnie do swojej młodziuchnej żony i mówi: „Muszę cię opuścić“. „Opuścić? dlaczego?“—zapytuje żona. „Muszę, nie mogę inaczej“—odpowiada mąż i śpieszy do ogrodu, aby oprzytomnieć po smutnej wiadomości. Lecz po chwili nadchodzi sługa, wołając: „Pani umiera.“ Młoda żona, która sądziła, iż ją mąż chce porzucić, postanowiła otruć się fosforem. Na widok rzucającej się w konwulsjach żony pchnął się biedny komisarz nożem i byłby się zabił, gdyby nie służba, która go powstrzymała. Tyle biedy narobiło kilka lakonicznie rzuconych słów...

× **Piwo na wagę.** Restauratorzy miasta amerykańskiego Chicago sprzedają obecnie piwo nie na flaszki i kufle, lecz na wagę.

× **Americana.** Wiedzieliśmy dotąd o fałszywych włosach, zdobiących nieprawnie główki pięknej połowy rodu ludzkiego, ale o możności przyprawiania krowom cudzych ogonów, dowiedzieliśmy się dopiero od amerykanów... Jakiś farmer w stanie Illinois, w mieście Quincy, nabył na jarmarku dziesięć pięknych krów, odznaczających się głównie potężnemi ogonami. Jakież było jego zdziwienie, gdy wszedłszy nazajutrz do obory, spostrzegł, że owe piękne ogony leżały na ziemi. Sprytny kupiec przyprawił je na czas targu, opuszczając oczywiście natychmiast miejsce jarmarku...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla zagrożonego chorobą piersiową studenta uniwersytetu na wyjazd do Szczawnicy.

Zebrane w pracowni Heli rs. 2, E. W. rs. 5, E. P., B. Z. i E. P. kop. 50, X. rs. 10, K. D. rs. 5, Zofja B. rs. 1, S. rs. 3, L. B. krzyżyk złoty i kolczyki granatkowe do spieniężenia.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

B. K. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Anna Z. rs. 3.

Na kasę imienia Mianowskiego.

L. B. kop. 20.

Na kościół w Archangielsku.

Nieznajomy rs. 2.

Na kolonje letnie.

Ksawery Narkiewicz-Jodko rs. 15.

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Załączone przy niniejszem kop. 50 przeznaczam na instytut moralnie zaniedbanych dzieci z intencją, aby mnie Bóg na przyszłość od takich kolegów jak p. H. H. S. uchronił. Z uszanowaniem *W. P.*

— Złożono rs. 15 na letnie mieszkania dla dzieci na miesiąc czerwiec od p. profesorowej Szymanowskiej.

— W dniu dzisiejszym, jako w 1-ym ciągnienia 5-ej klasy 142-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 8935 wygrał rs. 4,000 u kolektora Warnbrunn w Kole, nr 23348 rs. 4,000 u kolektora Szafira w Sochaczewie, nr 19799 rs. 2,000 u kolektora Kornfelda w Warszawie, nr 7492 rs. 2,000 u kolektora Szymkiewicza w Kaliszu, nr 2394 rs. 2,000 u kolektora Margulieśa w Warszawie, nr 2408 rs. 2,000 u kolektora Nelkena Henryka w Warszawie — po rs. 200 nra: 14706 21445 10623 11187 11590 9275 3116 16471 19387 13684 3221 18170 19239 12129 18535 3119 4429 21450 9064—po rs. 400 nra: 20817 14499 1608 21453 9435 11612 2545.

Nekrologja.

† Ś. p. Boleś **Holmberg,** syn Władysława i Pelagji z Szewczykowskich, po długiej słabości powiększył grono aniołków dnia 9 b. m., przeżywszy miesięcy 7. Boleśnie dotknięci tym ciosem rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m., we środę, o godzinie **6-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —1922

† W dniu 6 b. m., zakończył życie w m. Suwałkach ś. p. August **Böhm,** b. poborca kasy gubernjalnej, w wieku lat 80. —1917—

† W dniu 11 czerwca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy ze Szczepkowskich **Ziencina,** odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza. —1914—

† W dniu 11 b. m., we środę, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprawione będzie nabożeństwo kwartalne za tych, którzy przyczynili się ofiarami do budowy kościoła, o godzinie **9-ej** zrana, o czem pobożnych wiernych zawiadamia się. —1924—

† W dniu 14 b. m., w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, za duszę ś. p. Wojciecha **Jastrzębowskiego,** b. profesora instytutu agronomicznego w Marymoncie, na które wdzięczni uczniowie zapraszają kolegów swych, rodzinę i przyjaciół zmarłego. —1916—

Z Cesarstwa.

Petersburg 8-go czerwca.—*Nowoje wremja* w artykule wstępnym omawia odpowiedzi, dane włoskiej izbie deputowanych na interpelacje w przedmiocie obecnej polityki gabinetu włoskiego i spraw marokańskich przez ministra spraw zagranicznych p. Mancini'ego. W przedmiocie Maroka „odpowiedź p. Mancini'ego—pisze *Nowoje wremja*—nie ma bezpośredniego poważnego znaczenia, ale jest ważną i ciekawą, jako objaw usposobienia rządu względem Francji. W Rzymie dotychczas nie mogą się pogodzić z myślą o przejściu Tunisu pod protektorat Francji. Dopóki to zamaskowane przyłączenie było faktem odosobnionym, mógł jeszcze rząd włoski mieć nadzieję, że francuzi tylko czasowo gospodarują w Tunisie, i że po ostatecznem przejściu Egiptu w ręce anglików zmuszeni będą ztamtąd ustąpić. Obecnie nadzieja ta runęła. Jest oczywistą rzeczą, że wypadki egipskie tylko utrwalą dla Francji posiadanie Tunisu, tak że z czasem obecny protektorat będzie mogła zamienić w proste wcielenie do swoich granic. Wieści o gotujących się jakoby zmianach w Maroku przyszły jaknajbardziej w porę. Dały one p. Manciniemu jeszcze raz sposobność złożyć wobec izby, a zatem i wobec całej Europy oświadczenie, że Włochy mają „potężnych sprzymierzeńców" w Niemczech i Austro-Węgrzech i że Włochy „w razie koniecznej potrzeby" są gotowe uciec się do pomocy armji. Wszystko to jest pomyślane bardzo dobrze, ale chyba nie doprowadzi do pożądanego celu. Ani Francja ani Anglja nie potrzebują w obecnej chwili kupować życzliwości i przyjaźni Włoch za tę cenę, o jakiej marzą włoscy politycy. Dopóki podstawą programu polityki włoskiej pozostanie przymierze z Niemcami i Austro-Węgrami, Francja nie będzie czuła potrzeby brać w rachubę interesów swoich zaapenińskich sąsiadów nad morzem Śródziemnem. Dojść do posiadania jakiejś części północnych afrykańskich brzegów Włochy mogą dopiero powróciwszy do polityki ścisłego przymierza z Francją. Przyjaźń z Niemcami i Austro-Węgrami nigdy nie doprowadzi do podobnego celu. Włoscy dyplomaci powinniby sobie częściej stawiać pytanie: jakie pobudki skłoniły ks. Bismarka do szukania przyjaźni rządu włoskiego i czy w danej chwili Włochom nie przypadnie wydobywać kasztany z ognia dla swoich sprzymierzeńców? Kokietowanie z Berlinem nie przeszkodziło osiedleniu się francuzów w Tunisie. Były nawet pogłoski, że ks. Bismark temu sprzyjał i to właśnie w celu ostatecznego poróżnienia Włoch z Francją. Czy włoski minister spraw zagranicznych jest pewnym, że na zapytanie „kogo tu oszukują?" rzucone z powodu przymierza austro-niemiecko-włoskiego, może odpowiedzieć „przecież nie nas!" W politycznych kołach Europy wielu jest zdania, że podobna odpowiedź byłaby prostą przechwałką..."

Petersburg 8-go czerwca. — W *Petersburskich wiedomostiach* czytamy: „Wiedeńska *Allgemeine Zeitung* w numerze z dnia 3-go czerwca zamieściła pomiędzy telegramami półurzędowego *Correspondenz Bureau* następną wiadomość ze Lwowa: „Z Petersburga donoszą, że w tamecznych kołach rządowych interesują się żywo obszernym memorjałem, zredagowanym przez znanego Dobriańskiego i malujący wzajemne stosunki słowian w Austrji. Celem tego memorjału jest propagowanie prawosławia i podział Galicji na dwie administracyjne jednostki jest według autora memorjału najlepszą drogą do zrussyfikowania kraju." *Correspondenz Bureau* uznało za możliwe zakomunikowanie tej wiadomości w tak tendencyjnej formie, zaczerpnąwszy ją oczywiście z specjalnego zapasu kaczek karmionych przez krakowską *Nową Reformę.* Ostatni ten dzienniczek, napadając na *Petersburskija wiedomosti* za to, że „ośmieliły się w formie feljetonu wydrukować ustępy dostarczone sobie przez nieznajomego (przynajmniej dla *Nowej Reformy* autora memorjału, i dodają z wiarogodnych źródeł, że „memorjał jest ozdobiony tysiącami podpisów i rozpowszechniony w Petersburgu w niesłychanej liczbie egzemplarzy". Możemy zapewnić zatrwożonych krakowskich rusofobów, kończą *Petersb. wied.*, że memorjału nie zdobią żadne podpisy, że go nikt nie rozpowszechnia i że nie mówi ani słowa o rusyfikowaniu ziemi zdawien dawna rosyjskiej. Jedyna kopja memorjału została napowrót oddana autorowi przez tego samego współpracownika naszej gazety, za pośrednictwem którego kopję tę otrzymaliśmy. Nie zwrócilibyśmy wreszcie żadnej uwagi na drobny ten *incident*, gdybyśmy tym razem nie mieli zamiaru dać *Correspondenz Bureau* przyjacielskiej rady, aby było ostrożniejszem w wyborze „sensacyjnych nowin", a tembardziej „nowin", które straciły wszelki bieżący interes. Wyjątki z memorjału były u nas drukowane w dniu 13-ym maja, a jeżeli było potrzeba podawać o nich telegram, to chyba zawiele upłynęło czasu."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Londyn 8-go czerwca. — *Observer* donosi, że pomiędzy Anglją i Francją toczą się obecnie jeszcze rokowania co do składu komisji kontrolującej skarb egipski. Umowa musi być przedłożoną do zatwierdzenia parlamentowi angielskiemu. Lord Granville zastrzegł to stanowczo. *Observer*, najlojalniejszy z organów rządowych, domaga się wspólnie z wszystkiemi innemi dziennikami odrzucenia umowy. Historja żąda tego; obojętniejszem to będzie dla niej, jeżeli uchwalenie bilu reformy wyborczej odwlecze się wskutek zmiany rządu. Komisja w ministerjum spraw zewnętrznych zajętą jest tymczasem gorliwie układem budżetu egipskiego. Anglja będzie musiała przyjść z pomocą wobec niewątpliwego deficytu. Użytym będzie zapewne w tym celu zysk z angielskich akcyj kanału sueskiego.

Belgrad 8-go czerwca. — Wychodźcy serbscy w Bułgarji zamierzali wkroczyć z bronią w rękach w okolicę nad Tymokiem i wzniecić powstanie. Działali oni w porozumieniu z rządem bułgarskim, który zniósł posterunek graniczny w Bregowej dlatego, aby mógł potem usprawiedliwić powstańców brakiem wiadomej dokładnie granicy. Splądrowali oni przy pomocy bułgarów i czarnogórców wiele miejscowości. Cankow nie uwzględnił protestu serbskiego i usiłuje rzecz ominąć sposobem dyplomatycznym. Prefekt serbski w Bregowej otrzymał rozkaz odparcia dalszych zamachów z bronią w rękach. Całą sprawę przypisują wpływom zagranicznym i obawiają się poważnych ztąd następstw. Dotąd decyzja rządu bułgarskiego nie nastąpiła.

Kair 9-go czerwca.—W sprzeczności z wiadomościami z Dongoli, twierdzącemi, że położenie Berberu nie budzi obaw, urzędowe informacje z Suakimu donoszą, że Berber poddał się powstańcom. Jedna część wojsk egipskich przeszła do powstańców, druga została wyciętą.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Wiedeń 10-go czerwca.

Minister handlu ustanowił osobną sekcję techników leśnych dla robót regulujących dzikie wody górskie. Sekcja ta będzie miała siedziby w Cieszynie i Willachu.

Wiedeń 10-go czerwca.

Zwróciło tu uwagę kół politycznych, że w dniu, w którym nadeszły tutaj z Niszu pierwsze wiadomości o zajściach na granicy bułgarsko-serbskiej, pisma berlińskie miały już o tych wypadkach obszerne korespondencje z Petersburga.

Paryż 10-go czerwca.

Izba deputowanych uchwaliła na posiedzeniu wczorajszem kwestję rewizji konstytucji wziąć pod obrady dopiero po ukończeniu rozpraw nad prawem rekrutacyjnem.

Paryż 10-go stycznia.

Ajencja Havasa twierdzi, iż otrzymane z Chin przez Londyn niekorzystne dla Francji wiadomości nie potwierdzają się, pewnem jest tylko to, iż nowy poseł chiński uda się do Paryża po podpisaniu ugody ostatecznej.

Paryż 10-go czerwca.

Rząd postanowił przedsięwziąć na Madagaskarze energiczną akcję, celem śpiesznego ukończenia sprawy z całą bezwzględnością, przeciw której żadne z mocarstw nie protestuje.

Paryż 10-go czerwca.

Tegoroczne sprawozdania o stanie winnic francuskich nie wspominają o *phyloxerze*, która zdaje się przeto być wygubioną we Francji.

Londyn 10-go czerwca.

Pall Mall Gazette potwierdza, że między Waddingtonem i lordem Granvillem nastąpiła umowa na warunkach następujących: Anglja dostarczy kedywowi pożyczki w ilości ośmiu miljonów funtów sterlingów na 4%; kontrola europejska zostanie w interesie właścicieli tytułów długu egipskiego (*bondholders*) przywróconą; w komisji kontroli reprezentowane będą wszystkie mocarstwa; przewodniczyć będzie delegat angielski. Egipt pozostanie począwszy od d. 1-go stycznia r. 1885 najmniej przez dalsze lat trzy obsadzony wojskiem angielskiem.

Londyn 10-go czerwca.

W izbie lordów Granville oznajmił, iż nic może dać jeszcze żadnych wyjaśnień co do układów z Francją w sprawie egipskiej. Układy prowadzą się dość korzystnie, są już prawie na ukończeniu, spodziewana zaś ugoda nie skrępuje swobody działań ze strony Anglji. Podobne wyjaśnienia złożył też Gladstone w izbie gmin, dodając nadto, iż wkrótce nastąpi wymiana not w sprawie egipskiej i z innemi mocarstwami.

Londyn 10-go czerwca.

Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin podsekretarz w ministerjum spraw zagranicznych lord Fitzmaurice, odpowiadając na interpelację, rzekł: „Jevachs położony na stronie zachodniej rzeki Herirud nie został przez wojska rosyjskie okupowany i nie jest mi znany traktat, upoważniający Rosję do podobnej okupacji. Zakomunikowany przez interpelującego opis mapy rosyjskiego sztabu jeneralnego jest fałszywy. Linję graniczną Afganistanu przeprowadzono wprawdzie na mapie w odległości pięćdziesięciu mil od Heratu, lecz nie odznaczono przestrzeni na północ od tej linji i nie załączono tej przestrzeni do posiadłości rosyjskich. W przedmiocie granicy afgańskiej prowadzą się z Rosją układy, lecz nie mogę jeszcze udzielić w tym względzie jakichkolwiek wyjaśnień."

Londyn 10-go czerwca.

Według przeprowadzonego porozumienia ma wyjechać w jesieni mięszana komisja angielsko-rosyjska, celem uregulowania północnych granic Afganistanu. Granica ma pójść wzdłuż rzeki Oksus do Khaja-Saleh, tu się rozgałęzić na zachód i południe, aby wzdłuż uprawnych okolic dojść do Phuli Khatum nad rzeką Herirud.

Londyn 10-go czerwca.

Emir Afganistanu wypłacił całej armji żołd czteromiesięczny. Armja znajduje się w pełnym marszu; niewiadomo dotąd, czy celem tegoż jest Kandahar czy Turkiestan.

Londyn 10-go czerwca.

Wskutek otrzymanych przez policję pogróżek, zamek królowej w Windsorze został otoczony podwójnemi strażami w dzień i w nocy.

Madryt 10-go czerwca.

Rządy francuski i hiszpański udzieliły w porozumieniu koncesje na dwie koleje przecinające łańcuch gór pirenejskich: jedna linja pójdzie z Madrytu do Olero, druga z Leridy do departamentu Arriége.

Belgrad 10-go czerwca.

Koronacja króla Milana odbędzie się w kościele tradycyjnym dynastji Nemanidów, w klasztorze Zicza, w okręgu Kraljewo.

Konstantynopol 10-go czerwca.

Anglja i Rosja zgadzają się na podwyższenie ceł tureckich, wszakże pod warunkiem, iżby podwyższenie nastąpiło równocześnie dla wszystkich mocarstw.

Petersburg 10-go czerwca.

W dniu wczorajszym król grecki stanął w Peterhofie.

Jarmark na wełnę.

Wrocław 10-go czerwca (godzina 10 minut 5 zrana).

Wełna na składach będąca dziś również sprzedaną została, jak to przewidzieć już wczoraj było można. Ceny w porównaniu z wczoraj płaconemi niezmienione. Dobre i wysokie gatunki wełny poszukiwane i do nich głównie zwyżka dotąd zaznaczana stosuje się. Pośledniejsza wełna mniej chętnie kupowana. Ceny jej są zaledwie zeszłoroczne. Targ, po wyprzedaniu towaru prawie zupełnem, za ukończony dziś uważać należy.

GIEŁDA.

Dnia 10-go czerwca 1884 roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 48.85 żądano — choć żadnych poważniejszych niemi tranzakcyj nie robiono. Krótkoterminowe 48.75 w żądaniu, płacono 48.65 48.67½ a nawet później i więcej nieco jak słyszeliśmy.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych obrotów nie dokonano.

Weksle na **Londyn** o 6 kop. droższe 9.92 — bez ruchu.

Również bez ruchu na **Paryż**. Żądano 39.60, o 5 kop. drożej niż wczoraj.

Na **Wiedeń** 81.80 — o 30 kop. drożej żądano 81.60, a później 81.65 płacono.

Papiery prawie niemożliwe do sprzedania a jeśli kto koniecznie potrzebuje gotówki, musi czynić ustępstwa dosyć nawet uciążliwe.

Za listy likwidacyjne większe 87.50, za mniejsze 87 żądano lecz mniejsze po 86.70 oddawano i jeszcze byliby oddający gdyby się tylko kupiec znalazł.

Pożyczka wschodnia I emisji kupowana po 92.85, za III płacono 93 przy żądaniu 93.20.

Listy wileńskie długoterminowe ofiarowywane po 93.20 ostatecznie oddawane były po 93.

Listy zastawne ziemskie coraz niżej — 98.25, 98.10 i 98 tylko w serji I żądano; 97.70, 97.65 za II żądano po 97.60, mało sprzedać zdołano. Serji III 97.70, 97.60, 97.40. Serje IV po 96.75 kupowano przy żądaniu 97.

Listy zastawne miejskie również taniej 95.50, 93.80, 92.75 i 92.10.

Obligi kanalizacyjne po 91 w ofiarowaniu.

Listy łódzkie 85.50, 84.50, 83.25 bez zmiany.

Akcje w zastoju.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 48.70 chętnie płaconoby.

J. Wł.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Hugonoci" (występ pani Rebiczkowej).—LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Gęsi i gąski". Jutro: „Gęsi i gąski". — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Nieprzyjaciel kobiet" i „Zapiękna żona". Jutro: „Serce i ręka".

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Konwaljo!* nie wiem od kogo list odebrałem. Proszę o adres i sposób widzenia się 18-go lub 19-go czerwca.—*A.* (1919)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 10-go czerwca 1884 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.75	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 92	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	98.25	—.—
m.	98.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95 50	—.—
„ „ „ II	93 80	—.—
„ „ „ III	92 75	—.—
„ „ „ IV	92 10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.50	—.—
małe.	87	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 30	—.—
II „ „ rs. 100	93.30	—.—
III „ „ rs. 100	93 30	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Le r.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Żaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 233 1/3
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 95 15/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 55 5/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 10.

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 10-go czerwca 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	630
„ „ pstra i dobra	—	—	825	835
„ „ biała . . .	—	—	840	850
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	615	630
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	30	45	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 10-go czerwca 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.
„ wiadro rs. 8 kop. 30 1.

TUNEL

składający się z 2-ch pokojów, kuchni i piwnicy, zaraz do wynajęcia na Restaurację lub Bawarję.—Wiadomość: Żurawia № 35, w ujeżdżalni Bogumiła Krause. 2003

OBWIESZCZENIE.

Ruchomości do spadku po ś. p. Antonim Chybowskim należące, z mebli, garderoby i pościeli złożone, sprzedane będą przez publiczną licytację, przed Notarjuszem Przysieckim odbyć się mającą, w domu № 297/8 (99) Krakowskie-Przedmieście, w dniu 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 3-ej z południa i dni następnych. 2009

ZAWIADOMIENIE.

Znany ze swej taniości, jedyny w swoim rodzaju

„Bazar Szkolny,“

W d. 10 Czerwca r. b., przeniesiony został na ulicę Krakowskie-Przedmieście № 18, wprost ulicy Hr. Berga i egzystować będzie pod firmą: Bazar Szkolny

Wł. Holewińskiego i S-ki.

Bazar Szkolny posiadać będzie jak dotychczas materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe, czapki, pasy, tornistry, prócz tego bieliznę i obuwie, przy Bazarze prowadzić się będzie również sprzedaż i kupno nowych i używanych książek szkolnych i pedagogicznych.

O czem mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, polecając się nadal ich łaskawym względom.

Wł. Holewiński i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście № 18.
1503r

WYKAZ DOMÓW,

które zawarły kontrakty

z Przedsiębierstwem „Otwock"

dla bezwonnej wywózki zawartości miejsc ustępowych, jako też i utrzymywania ich dezynfekcji:

1. Były Zamek Królewski.
2. Droga żel. Nadwiślańska.
3. „ „ Terespolska.
4. Towarzystwo Fabr. Gazowej, Książęca.
5. Hotel Paryzki, Bielańska
6. JW. Hr. Branicki. Nowy-Świat 20.
7. W. Hordliczko, Nowo-Senatorska 4.
8. JO. Ks. Lubomirski, Nowo-Zielna 42.
9. W. Liehr, Krak.-Przedm. № 61.
10. W. Kruppe, Niecała 12.
11. W. Polender, Nowy Świat 56.
12. W. Rejter, Nowy-Świat 40.
13. „ Wspólna 21.
14. W. Rzepczyńska, Zielna 26
15. W. Kegielman, Włodzimierska 4.
16. W. Reichman, Krucza 13.
17. W. Przysiecki, Krucza 10.
18. JW. Baron Lesser, Miodowa 11.
19. W. Wilczewski, Nowy-Świat 55.
20. W. Wąsowicz, Mokotowska 21.
21. W. Wilski, Wilcza 2.
22. JW. Hr. Ordynat Zamojski, Senatorska 4. 1509

Kantor Parowej Fabr. Otwockiej
Prosta 6.
Agentura Rudnicki i S-ka,
Senatorska 25.

Lokal

złożony z 6-ciu pokojów na parterze, z kuchnią i izbą dla służby w suterenie, za rs. 990 rocznie, a w razie żądania ze stajnią i wozownią za rs. 125, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu № 1066 Ł, przy ulicy Erywańskiej. 1507R

500 rs.

za wyszukanie Administracji lub Zarządu Dóbr w Królestwie lub Cesarstwie, człowiekowi w sile wieku, kawalerowi, posiadającemu odpowiednie kwalifikacje i chlubne świadectwa. Zgoda № 1 b, mieszk. 1. 2014

Nakładacz drukarski

zdolny, potrzebny jest. Wiadomość: Elektoralna № 7, u Miernickiego. 1973



DRUGI TRANSPORT

Wyrobów pierwszej w Rossji Fabryki Tureckiego Tytoniu i Papierosów w Petersburgu

OSMANIE,

nadszedł i sprzedaje się w Warszawie, w Składzie Tytoniu

S. GRECZNY,

NOWY-ŚWIAT № 35,

do wyrobów tych użytym zostaje jedynie **tylko czysty, prawdziwy tytoń turecki,** o czem Szan. Konsumenci przekonać się mogą za pośrednictwem Warszawskiego Urzędu Akcyzy, w tymże Urzędzie w Petersburgu.

Papierosy: **Bosforskija, po 10 kop. za 10 sztuk. Szykarnyja, po 6 kop. za 10 sztuk.**

TYTONIE: 1 funt rs. 3.20, 4, 5, 6, 8, 10 i 12.

PP. Hurtownicy i Konsumenci prywatni zechcą udawać się z obstalunkami do powyższego składu.—**Turecka Fabryka Tytoniu w Petersburgu OSMANIE.**

1513R

Jeden z naszych przemysłowców doszedł nieszczęść toni
Uprasza Was mili bracia o **podanie dłoni,**
Złoży kaucję z resztek mienia, daje znać z Kurjera,
Prosi o posadę Rządcy, albo też Kassjera.

Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszenia, pod lit. W. Z.
Senatorska № 18.
1506R

KĄPIELE SOLANKOWE JASTRZEMB

na Górnym Szlązku.

Otwarcie 15-go Maja.

Aparaty inhalacyjne i prysznicowe. Kąpiele błotne.

Wszelkich żądanych objaśnień udziela
Zarząd Kąpielowy Voss.
1222R

Skład Wyrobów ZJEDNOCZONYCH STOLARZY

posiada MEBLE i różne POSADZKI,
w Warszawie, Tłomackie Nr 570|1. 1034R

BLACHA MIEDZIANA

z Zakładów Towarzystwa Walcowni Miedzi i Rur w Petersburgu, w arkuszach 12 stóp długich i 4 stopy szerokich, różnej grubości, znajduje się na składzie i sprzedaje się po cenach fabrycznych

W BIURZE TECHNICZNEM

KUKSZ, LUEDTKE & GRETHER,
Leszno Nr 25,

NB. Blacha innych rozmiarów i dna miedziane, rury miedziane i mosiężne, dostarczają się wkrótce po zamówieniu. 1360R

CIECHOCINEK.

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone

położone

w Królestwie Polskiem, gubernji Warszawskiej.

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudownych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.—W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka.—Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód. — **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 694R

!!WYPRZEDAŻ!!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie **gotowe ubiory męzkie,** znajdujące się w obecnym magazynie, **wyprzedaję po cenach** możliwie **najniższych.**

E. Samet, Warszawa, Senatorska № 22.
1250R

Potrzebny jest

PACHCIARZ

z własnemi krowami, od 100 sztuk do 150, do majątku Pawłopol w gubernji Grodzieńskiej, w powiecie Kobryńskim, 20 wiorst odległy od Kobrynia. — Wiadomość bliższa u Kontrolera Przystani Wodnej na Bugaju № 2. 1990

Do sprzedania bardzo ładne

Kredensy, Stoły i Łóżka,

w Zakładzie Bł. Prantla, Marszałkowska 32 w podwórzu na piętrze, znak wskaże. 1919



Pianina Berlińskie Hartmanna,

1995

znane z trwałości i głosu z krzyżowemi strunami i żelazną ramą w cenie od 350 rs. nadeszły do składu fortepianów A. Werner Senatorska 16, róg Bielańskiej. Tamże **wynajem Fortepianów, Pianin i Harmonij.**

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor, przyjmuje od godz. 3—6 po poł.—Królewska № 13. 2000



Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna,

№ 8. BIELAŃSKA № 8. 2010

wyprzedaje nowe i używane meble i na spłaty miesięczne wynajmuje po cenach nizkich.

Letnie Mieszkania

do najęcia 2, 3 lub więcej pokoi, niedaleko Skierniewic, w bardzo dużym ogrodzie dzikim i owocowym, blizko lasu, kąpiel na bieżącej wodzie, kościół obok. Wiad. w kancelarji hypotecznej, ulica Miodowa. 2006

Dla PP. Jeometrów

u W. Gerlacha, Tamka № 30, pozostawiono do sprzedania doskonałą bussolę używaną ze świeżą dorobioną igłą, szpilami i libellką, za rs. 37. 2004

MEBLE

do sprzedania

mało używane, eleganckie

z salonu, buduaru i gabinetu, oraz pojedyncze sztuki i dywany

TANIO

każdodziennie od godziny 10 do 5. 2015
Leszno Nr 18, mieszk. 26.

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia na folwarku **Małe Pęcice** (15 minut od stacji Pruszków). Miejscowość bardzo ładna, las sosnowy, park. Komunikacja każdodzienna. Wiadomość w ujeżdżalni Bogumiła Krause, Żurawia № 35. 2032

Zgubiono lub skradziono w Ogrodzie Saskim

Portmonetkę

z 20 kilku rs., którą proszę zwrócić do Kantoru Kurjera, za nagrodą, pod lit. B. K. 2012

Do sprzedania

Szkło, porcelana, rondle, sprzęty kuchenne, rolety, siatki druciane do okien, żardynierki. Ulica Erywańska № 4, dom Luksemburga, mieszkania № 4. 2011

Jest do sprzedania duży 2007

DOM

od 3 ulic, tuż przy ulicy Marszałkowskiej, oraz wieś włók 44, z lasem w pow. Wieluńskim, pod korzystnemi warunkami. Dom w Warszawie może być dogodnie użyty na hotel. Wiad. w kancelarji hypotecznej Miodowa.

Do sprzedania 2016



Dwie Klacze

powozowe, doskonale wyjeżdżone. Wiadom. **ulica Wielka № 13, u stangreta Henryka.**

ZAKŁAD PIWNY
ANTONIEGO DREHERA z Wiednia
i ORYGINALNA RESTAURACJA WIEDEŃSKA
w Warszawie, ulica Królewska Nr 10,

otwarcie nastąpiło d. 7 b. m.

SPRZEDAŻ PIWA Hurtowa i Detaliczna. 1446R

Warszawska Fabryka Dywanów

niniejszem ma honor zawiadomić, że **WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ** na Królestwo Polskie Dywanów Smyrneńskich i innych wyrobów swoich, powierzyła Magazynowi

A. WŁODKOWSKIEGO,
Herzfeld i Baender.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, podajemy do publicznej wiadomości, że urządzamy oddzielny Skład wszystkich wyrobów tutejszej fabryki Dywanów **„HERZFELD i BAENDER"** i sprzedajemy takowe po cenach fabrycznych. Dywany Smyrneńskie posiadamy na składzie w ogromnym wyborze różnorodnych deseni i wielkości.

A. WŁODKOWSKI.
6. Czysta 6.

Zamówienia przyjmujemy podług danych wymiarów i rysunków. 1487r

POSADZKI DĘBOWE

z **Tajkurskich lasów**, w wyborowym gatunku, są na składzie i sprzedają się po cenach fabrycznych

w Biurze Technicznem
KUKSZ, LUEDTKE & GRETHER,
LESZNO № 25. 1366R

WARSZAWSKA
LECZNICA
dla zwierząt.

Sienna Nr 6a, (róg Żelaznej). 1633

Porady udzielają się od 8–11 r. i od 2–5 po południu.

Z dniem 8-m Lipca r. b., Lecznica przeprowadzoną zostanie do specjalnie na ten cel wzniesionego budynku przy ulicy **Hożej Nr 30F.**

Skład Wód Mineralnych naturalnych
przy Aptece
Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji,
w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej,

ma honor zawiadomić WW. PP. Doktorów i Sz. Publiczność, **że nadeszły wprost ze źródeł** tegorocznego wiosennego czerpania, wszystkie Wody Mineralne, **krajowe i zagraniczne, jak: galicyjskie, szlązkie, czeskie, węgierskie, austrjackie, niemieckie, belgijskie i francuzkie,** oraz następujące produkta źródłowe, do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** do zewnętrznego i do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błoto, Ekstrakty, Mydła i Sole.**

Broszury przez Administracje źródeł przysłane, oraz wskazówki o zachowaniu się przy piciu wód mineralnych i cenniki, wydają się bezpłatnie.

Obstalunki przyjmują się ustne i piśmienne i takowe spiesznie załatwiają się, **za dostawę zaś do Dworców kolei i do domów nic się nie dolicza.**

Odstępuje się rabat dla biorących wody w większych partjach. 1448r

Adres dla listów jak wyżej.—Adres dla telegramów: Ziemiński Aptekarz, Warszawa.

Magazyn Towarów Bławatnych
ruskich, krajowych i zagranicznych,
E. A. HEURICH,
ulica Miodowa, róg Senatorskiej Nr 2.

Na bieżący sezon zaopatrzony w wielki wybór materjałów wełnianych, jedwabnych na suknie i okrycia, aksamitów czarnych i kolorowych, satin i batystów fra cuzkich, zefirów angielskich, dreliszków na ubrania mężkie i dziecięce. Towarów białych, firanek, płócien zagranicznych i krajowych. 1028r

Nauka i wychowanie.

Człowiek młody, wykształcony, w pobiurowych godzinach przygotowuje kandydatów do męzkich i żeńskich gimnazyj. Oferty pod liter. K. L., przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 8432

Uczeń wyższego gimnazjum filologicznego mówiący j. k francuz po francuzku, poszukuje na czas wakacji miejsca na wieś. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28 na dole. 8541

Zakład naukowy męzki na prowincji 4-klasowy do odstąpienia, z powodu wyjazdu przełożonego. Osoby mające prawo do prowadzenia takowego i chcące wejść w układy, mogą powziąść wiadomość od J. M. Ulica Ogrodowa № 5. mieszk. № 15. 7879

Potrzebny student matem., umiejący dobrze wyłożyć kurs fizyki. Honorarium 60 kop. za lekcję. Adresy: Kurjer sub. 100. 8666

Dla rodziców i opiekunów. Z dozwolenia Władzy szkolnej, stancja dla uczniów. Opieka zapewnia się sumienna. Warunki przystępne. Nowy-Świat № 7, m. 43 8649

Urzędnik dyrekcji naukowej warszawskiej, z początkiem szkolnego roku, przyjmuje na mieszkanie uczni zakładów naukowych, zabezpieczając możliwą opiekę. Mogą być dawane korepetycje, konwersacja języków i muzyka. Płaca roczna rs. 250. Ulica Śliska № 16. mieszkania 7. 8557

Nauczycielka muzyki z patentem Instytutu, posiadająca języki: francuzki i niemiecki, poszukuje demi-place i lekcyj na godziny. Krochmalna № 41, od godz. 4. 8701

Nauczycielka z patentem, dzieci prowadzi poglądową metodą. Może wyjechać na wakacje. Wspólna 21, mieszkania 19. 8723

Nauczycielka rodowita niemka, z patentem i wyższą muzyką, szuka demi-place zaraz, albo na czas wakacji. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod: Warszawa 38. 8712

Uczeń klasy V gimnazjum filologicznego poszukuje korepetycji. Wiadomość: Elektoralna 45. mieszkania 9 1291

Potrzebną jest na wyjazd bona francuzka (demi-gouvernante) do chłopczyka 6-letniego. Bracka 4, m. 3, od g. 2—4 po południu.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Kształci francuzek wykształconych z muzyką i bon do umieszczenia zaraz i na wakacje. 7051

Potrzebną jest nauczycielka przez czas wakacji na wieś, posiadająca gruntownie języki: francuzki, niemiecki i ruski. Róg Sosnowej i Chmielnej № 1, mieszk. 10. 8721

Niemka poszukuje obowiązku bony, lub panny służącej na wyjazd. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. G. 20.

Panna posiadająca język niemiecki i polski potrzebną jest, do wykładu ostatniego. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. T. 10. 8706

Kantor kaucjonowany, Niecała 4, Załęska, niemka z wysoką muzyką, na demi-place lub wyjazd na letnie miesiące. Nauczyciel z b. dobrą rekomendacją, posiadający język francuzki, polski, ruski, niemiecki, poszukuje miejsca zaraz, z pensją rb. 600. 8704

Student uniwersytetu dorpackiego, znający dokładnie literaturę niemiecką i polską, pragnie na wakacje wyjechać na wieś, tutaj lub w prowincjach zachodnich, celem udzielania uczniom wszelkiej pomocy naukowej. Oferty przyjmie Kurjer Warsz. adresowane „Studentowi.“ 8530

Potrzebną jest nauczycielka polka z konwersacją francuzką i muzyką, o dwie mile za Warszawą. Wiadomość: ulica Ordynacka № 6, mieszk. 19, w godz. po połud.

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką życzy sobie wyjechać na wakacje na wieś. Sienna № 19, mieszk. 2. 8663

Niemiec posiadający język francuzki lub nie, potrzebny na wieś na czas wakacyjny do ucznia wyższych klas szkoły realnej rządowej. Oferty składać należy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A R. 8737

Potrzebną jest osoba z instytutu muzycznego, znająca język francuzki lub niemiecki, na demi-place na wyjazd. Chmielna 30, mieszkania 9. 8659

Student uniwersytetu pragnie przysposobić do szkół. Krucza 15, dom Gerlacha, m. 8. Tamże młody człowiek uzdolniony w rysunkach, pragnie jakiego zajęcia. 8656

Posady i prace.

Panny kompletnie uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukien i okryć damskich Anny, — Dzielna № 7 lit. B. drugi dom od Karmelickiej. 517

Maszynistka potrzebna do bielizny. Złota № 20, mieszkania 19. 8400

Do dóbr pod Warszawą, potrzebnemi są od 1-go Lipca: rządca gospodarz praktyczny, bezżenny i tylko taki co pozostawał w dobrych gospodarstwach i posiada dobre świadectwa, oraz leśniczy także kawaler z dobremi świadectwami. Zgłaszać się do rządcy na ul. Wielka № 13. 8449

Młody człowiek, tłomacz, znający dobrze język niemiecki i polski, życzy znaleźć zajęcie w Warszawie lub na prowincji, także jako towarzysz lub konwersator. Wiadomość po złożeniu oferty w kantorze tegoż pisma pod N. 8526

Potrzebna jest panna na wieś do krawieczyzny i domowego gospodarstwa.— Wiadomość: Chłodna № 36, m. 4, w oficynie.

Uczeń do rzeźbiarza potrzebny jest. Aleje Jerozolimskie № 36 1334

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Osoba przybyła z prowincji, znająca się na gospodarstwie, także i na kuchni, z dobrą rekomendacją. Sosnowa № 4, w suterynie na prawo № 15. 8534

Młody człowiek znający języki: polski, niemiecki i ruski, mogący złożyć kaucję, poszukuje miejsca w zakładzie handlowym.— Oferty proszę składać pod lit. M. S. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1301

Panny potrzebne do spódnic, zdatne i podręczne, oraz dziewczynki do nauki. Ulica Leszno № 8, 1-e piętro od frontu. 8414

Rs. 100 temu, kto wyrobi posadę dla człowieka ze średniem wykształceniem, z dobrą rekomendacją. Wiadomość: Piekarska № 12, mieszkania 8. Adam. 8467

Potrzebne są panny do spódnic, zdatne, oraz panny do staników. Niecała № 3, 1-sze piętro. 8385

Panny podręczne potrzebne są do kwiatów. Nalewki № 9. 8553

Potrzebne są panny do krawieczyzny zaraz. Widok 11, mieszkania 9. 8561

Poszukuje się posady rządcy, kasjera lub też comis-voyagera. Gwarancja, własność nieruchomości. Wiadomość: Krak.-Przedmieście № 6, u p. Łuczyńskiego. 8685

Osoba posiadająca doskonałe rekomendacje, uzdolniona do krawieczyzny i gospodarstwa, poszukuje miejsca w mieście, na wieś, lub na wyjazd. Warecka 1, m. 4. 1339

Osoba młoda polka, umiejąca szyć, życzy sobie przyjąć miejsce bony lub do towarzystwa. Leszno № 7, m. 14, 2-e podwórze.

Potrzebne panny do gorsetów za dobrem wynagrodzeniem. Prosta № 4, m. 10. 8641

Praktykant gospodarczy, który już poprzednio był na praktyce, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Marszałkowska 73, w sklepie wyrobów drucianych. 8640

Panny do sukien, podręczne, do nauki, oraz do maszyny Wilsona. Dzielna № 1a.

Rządca kawaler, który samodzielnie zarządzał większemi dobrami w Poznańskiem i Królestwie, poszukuje posady. Wiadomość: Wspólna 34 bez litery, m. 9. 8629

Stadtreisender do sprzedaży artykułu do sklepów, z kaucją rs. 100, potrzebny jest młody inteligentny człowiek. Adresy pod lit. K. K. 50 w kant. Kurjera Warsz. 8638

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny. Gnojna № dom 7. Muszyńska.

Panna służąca z prowincji, kompletnie uzdolniona, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd, z dobrem świadectwem i rekomendacją. Wiadomość: ulica Żurawia № 15, mieszkania 3. stróż wskaże. 8607

Potrzebne panny zdolne do prasowania; przyjmuje do nauki. Pralnia Londyńska, ulica Świętokrzyzka 12. 8689

Potrzebne są panny do krawieczyzny — Ulica Solna № 10, mieszk. 10. 8688

Buchhalter praktyczny mając parę godzin wolnych, reguluje i zakłada księgi. Łaskawe oferty uprasza adresować pod lit. N. M. do kantoru niniejszego pisma. 8676

Panny potrzebne są do sukien. Pańska 4, mieszkania 7. 8684

Panny potrzebne do spódnic. Podwal № 7, 2-e piętro. 8702

Osoba uzdatniona do krawieczyzny i szycia bielizny, znająca krój, poszukuje miejsca panny służącej w Warszawie, lub na prowincji. Chmielna № 13B, mieszk. 13 8709

Potrzebne są zaraz panny, kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki. Pracownia sukien damskich. Senatorska № 22, mieszkania 16. 8707

Poszukuje się kobiety w średnim wieku, z dobremi rekomendacjami, do pojedyńczej, przyzwoitej młodej kobiety, która by mogła spełniać niewielkie domowe usługi i być zarazem do towarzystwa. Zgłaszać się między 10-ą a 11-ą zrana. Wspólna № 12, mieszkania № 16. 8716

Prasowaczki dobre, potrzebne do pralni Krakowskie-Przedmieście № 6. i na wyjazd.

Do pracowni pani Fiszer, przy ulicy Chmielnej i Zgoda № 1B, potrzebne są zaraz panny do spódnic i garnirunków. 8718

Panny potrzebne są, zdatne do staników, upięć sukien, podręczne, oraz do nauki. K. Makomaska. Marszałkowska 28. 8697

Jeometra 1-szej klasy lub praktykant uzdolniony potrzebny jest zaraz, do pomocy przy pomiarze na czas około czterech miesięcy, wymagana jest rekomendacja jednego ze znanych starszych jeometrów. Wiadomość w mieszkaniu Starzyńskiego budowniczego. Ogrodowa № 5. 8693

Niemka w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca gospodyni. Ulica Pańska № 57, mieszkania 10. 8694

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiedzy Złotą i Chmielną. 8082

Ogier kary, rozpłodowy i wierzchowy, ze stada Janowskiego, silnie i ślicznie zbudowany, jest do sprzedania za rs. 350. Wiadomość w pułkowej szwalni, lejb-gwardji pułku Litewskiego w koszarach Ujazdowskich, u podoficera Sidielnikowa. 8431

Do sprzedania źrebiec, szarej maści z rysaków, lat 5, z pojedyńczą uprzężą ruską i powozikiem. Adres: ul. Mirowska № 5, mieszkania № 6 1309

Dywany oryginalne perskie, tanie uralskie od rs. 2, chodniki i inne wyroby wschodnie sprzedają się bardzo tanio. Świętokrzyzka № 29, prawa oficyna, 1-e piętro № 4.

Powóz z fordeklem, 4-osobowy, w dobrym stanie, za rs. 100 do sprzedania. Leszno № 48 nowy. 8397

Kamienia brukowego 1 sążeń kwadr., 2 paki na towary doskonałej roboty i duży oleander, do sprzedania. № 9/1860 Zakroczymska, stróż wskaże. 8393

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę meble jesionowe, stół i krzesła z jadalnego pokoju, kanapa, kredens, szafa, dwa łóżka mahoniowe, stolik palisandrowy do kart, fortepian mahoniowy Kralla i Sejdlera. Ulica Ciepła № 8, m. 6, 2-e piętro od frontu. 8387

Powóz lekki parokonny, renomowanej fabryki, mało używany, za rs. 350. Ulica Złota № 28F, u stangreta Adama. 8614

Maszyny kompletne, nowe, do olejarni parowej, są do sprzedania. Wiadomość w młynie parowym, Prosta № 6. 4642

Główny skład trumien metalowych, girlandy i wieńce F. Trelle. Nowy-Świat 76.

Fortepian i pianino czarne, o 7 oktawach do sprzedania. Pianina do wynajęcia i na letnie mieszkania jak lat poprzednich. Nowy-Świat № 4, w składzie J. Hinz. 8277

Z powodu wyjazdu, sprzedają się meble z 4-ch pokoi i sprzęty gospodarskie. — Tamże jest mundurek gimnazjalny na lat 14. Róg Wspólnej i Kruczej 13 lit. B, m. 5. Zastać można do 11 zrana i od 3 do 6. 8245

Garnitur mebli orzechowych, mało używanych, z powodu zmniejszenia lokalu do sprzedania. Senatorska № 20, m. № 10. 8447

Z powodu wyjazdu do sprzedania kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół mało używane. Ujazdowska, domu № 25a, m. 8. 8423

Kompletne garnitury pięknych mebli tanio do nabycia. Królewska 14. m. 7. 8280

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie, Jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65; tamże zostawiono piękny garnitur z turkusami i brylantami, do sprzedania za rs. 250.

Garderoba damska, bielizna stołowa, pościel, do sprzedania. Nowy-Świat 68, m. 42.

Do sprzedania: 3 szafy, łóżko jesionowe, kapa koronkowa na podwójne łóżko i koronki. Wiadomość: ulica Chmielna № 25, mieszk. 14. 2-e piętro, od g. 3—6. 8502

Bryka resorowa z fartuchami, amerykan kryty lub odkryty, para chomont z lejcami i naszelnikami, przytem waga i sztelwaga poprzeczna do czwórki, są do sprzedania w dobrym stanie, za nizką cenę przy ulicy Twardej № 42, u Ant. Kaweckiego, od 5—8 wieczorem. 8523

Różne meble do sprzedania. Wiadomość: Leszno 2, u stróża. 1319

Fortepian Hoffera, palisandrowy, bardzo mało używany, garnitur mebli aksamitem krytych, zegar antique, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 32. 8491

Do sprzedania garnitur orzechowy, rzeźbiony, fasonu fotelikowego; fortepian w bardzo dobrym stanie fabryki Hoffera. Wiadomość: Zgoda № 2, u stróża. 1320

Ławki teatralne wyściełane, używane, tanio do zbycia. Solna 8.—Makow. 8273

Fortepian mahoniowy o pół 7-mej oktawy do A, z dwoma szprejcami, w dobrym stanie. Wiadomość na Powązkach u organisty Zdanowicza. Cena rs. 160. 8219

Jest do sprzedania para wałachów skarogniadych, pojedyńczo lub parą, prosto ze wsi sprowadzonych. Nowolipki № 3, u Antoniego. 8579

Fortepian Kralla prawie nowy za rs. 340, z przyczyny wyjazdu. Nowy-Świat 44, mieszkania 14. 8592

Do sprzedania meble, maszyna Polacka & Schmidta, warkocze damskie, kołnierz tumakowy, zegar bronzowy starożytny i naczynia kuchenne. Wiadomość: Ulica Złota № 13a, m. 7, od godz. 9 rano do 1 po południu. 8583

Są do sprzedania dwie bardzo piękne jedwabne suknie czarne, nie używane, paltocik aksamitny nowy, oraz sofa w dobrym stanie. Wiad. Marszałkowska, № 27 lit. A. mieszkania № 10. 8582

Skrzynie pakowne rozmaitej wielkości do sprzedania. Wiadomość w Biurze Technicznem, Miodowa № 11. 8567

Z powodu rzeczywistego wyjazdu do sprzedania zaraz kredens dębowy, stół jadalny, dwa lustra konsolowe i lampa do stołowego pokoju, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u stróża. Chmielna № 7. 8550

Do sprzedania meble i sprzęty domowe w mieszkaniu oficera przy ulicy Wilczej № 17D, lokalu № 4. Zgłaszać się można od godz. 4 do 6 wieczorem. 8544

Skutkiem wyjazdu do sprzedania suknie jedwabne, wełniane, świeże. Wspólna 21, mieszkania 1. 8576

Fortepian, szafka do bielizny, lustro z marmurowym blatem do sprzedania. Hoża № 12a, mieszk. 2, godz. 11—12. 8580

Sprzedaż towarów łokciowych ze Starego-Miasta M. Kares, przeniesiony został za Żelazną bramę do Jonasza domu. Sklep pod Opatrznością Boską. 8394

Do sprzedania garnitur czarny i meble z pięciu pokoi tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-y dom, stróż wskaże. 8451

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 8171

Meble, kompletne urządzenie z 7-u pokoi, lustra, tremo, lampy, olejodruki, dywany, firanki, regulator, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 8276

Klacz wierzchowa, arabska, kara, 5-letnia, doskonale ujeżdżona, do sprzedania. Ulica Włodzimierska 9. 8493

Ktoby miał do zbycia lokomobilę, o sile 10 do 12 koni w dobrym stanie, zgłosić się zechce do fabryki farb. Ulica Czerniakowska № 96. 8581

Zabezcen różne meble. Erywańska № 5a, u stolarza. 8474

Garnitur salonowy czarny, aksamitny, lustra, krzesełka i kozetki fantazyjne, kolumny czarne, kredens, stół, krzesła, szafy, stolik samowarowy, garnitur cały kryty, łóżka bogate, tualeta, umywalnia z lustrem, szafki do bielizny, garnitur mahoniowy wełniany, etażerki, stół czarny piękny, taborety na szrubie, biuro, stoliki do kart, otomanka, szeslong, lampy, żyrandol, kandelabry, obrazy, firanki, gzymsy, dywany i inne rzeczy są do sprzedania. Sienna № 3, pierwszy dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. № 4. 8608

Garnitur mebli urzędowej roboty sprzedaje się. Ulica Królewska 1, m. 22. Wiadomość u stróża. 1337

Umeblowanie z kilku pokoi tanio do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, z jadalni umeblowanie dębowe, biurko duże męzkie, biurko damskie misternej roboty, szafa piękna, szafki do bielizny, umywalka z marmurem, konsolki i stoliki do kart, otomana duża otwierana, szeslonżek damski jedwabny, tualeta, małe stoliczki, portjery z kilku pokoi, firanki, parę obrazów i wiele sprzętów domowych tanio. Bracka № 12, stróż wskaże. 8625

Suka rasy buldogów, morda czarna i pod szyją czarna, bez uszów i ogona. Wiad. u właściciela psa, ulica Browarna № 4. 8657

Tanio do sprzedania mebli parę garnitutów, szeslong, otomanka, kozetka, foteliki, meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. Kalkstein. 8660

Do sprzedania z powodu wyjazdu: pianina prawie nowe, szafa do sukien, stół rozsuwany na 18 osób, krzesła wiedeńskie, umywalnia marmurowa, kozetka, kredens orzechowy, dywan, stolik do kart, dwa łóżka orzechowe, łóżko dziecinne, obrazy olejne, zegar pod kloszem, maszyna do szycia, serwis stołowy na 12 osób i inne sprzęty domowe. Ulica Nowogrodzka № 18a, m. № 1, na dole. 8630

Do sprzedania szafa duża, jesionowa, rozbierana, do sukien. Elektoralna № 47, mieszk. 14, stróż wskaże. 8722

Fortepian! za rs. 140, czarny, oraz meble do sprzedania. Marszałkowska 48, wiadomość u stróża. 8720

Za 100 rs.: 6 krzeseł, kanapa, 2 fotele i stół, cało kryte; szafa orzechowa, rozbierana za rs. 50; szafka do bielizny za rs. 25. Mariensztadt № 1B, m. 1, do 10-ej i od 4-ej do 6-ej. 8724

Fortepian prawie nowy, jest do sprzedania. Wiadomość Leszno № 13, w fabryce powozów. 8726

Fortepian krótki do sprzedania. Wilcza 17, róg Marszałkowskiej, mieszk. 11. 8700

Negliż batystowy z haftem, suknie jedwabne, wełniane, kretonowe, białe adamaszkowe okrycie, kapelusze do sprzedania. Nowy-Świat № 30, mieszk. 20. 8692

Do sprzedania fortepian, o 6-u oktawach, cena nizka. Sienna 6, mieszkania 8, dom Gyna. 1347

3 garnitury używanych mebli tanio do sprzedania. Nowolipki 32, m. 4. 1341

Do sprzedania 2 skrzynie do mąki o 3-ch szufladach bufetowych, 2 wagi wiszące.— Dunaj-Szeroki № 8, w sklepie. 8672

Wózek dziecinny mało używany jest do sprzedania. Ulica Wilcza № 22, m. 15.

Pianino w dobrym stanie do wynajęcia za rs. 5. Nowogrodzka № 20, 1-e piętro. 8660

Dubeltówka Lankastra, oraz wyżeł ceter do sprzedania. Szpitalna № 3, m. 2. 8645

Fortepian fabryki lipskiej, Fiedlera, nowy, kasa ogniotrwała i dywan, jest do sprzedania. Wiad.: w kiosku: plac Zielony.

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania. Krucza 13, mieszkania 4. 8542

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania. Smolna № 10a, mieszkania 3. 8631

Powozik jednokonny elegancki, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 225. Podwal 26.

Prywatnie do sprzedania meble niebieskie kryte, lustro duże w złoconych ramach, obraz duży olejny. Ogrodowa 5, m. 40. 8585

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Z powodu wyjazdu do odstąpienia magazyn strojów. Freta № 10. 8046

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Pańska № 28. 8190

Domek przy szosie na Szmulowiźnie, tamże sklepik, szynk, prawo propinacyjne, ogródek, mieszkanie prywatne. Dochód 500 rs., hypoteka uregulowana, do sprzedania. Warunki dogodne. Elektoralna 47. Dystrybucja Wernera. 8204

Od 2,000 do 5,000 rs. jest do pożyczenia na dom murowany lub drewniany.— Wiadomość: ulica Freta № 5, m. 8. 1300

Pralnia egzystująca lat 8, do sprzedania z powodu wyjazdu; życzący kupić, złożą oferty w kantorze Kurjera pod lit. L. M.

Jest do odstąpienia restauracja, z całem urządzeniem. Nowolipie № 48. 8427

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia w każdym czasie sklep spożywczo-dystrybucyjny, w bardzo dobrem miejscu. Wiad. pod № 21, przy ulicy Pięknej, u właścicielki sklepu. 8416

Rs. 18,000 od 1 Lipca r. b., potrzeba na spłacenie sumy hypot. na większym majątku ziemskim, lokowanej zaraz po Towarzystwie Kredyt. Majątek położony w gub. Warszawskiej. Wiad. u Artura Szaniawskiego adwokata przysięgłego, Długa 23 i u p. rejenta Dziewulskiego. Pośrednictwo wyłącza się.

Za rs. 4,500 do sprzedania interes przemysłowy, na wybornych warunkach kontraktu, w środku miasta, dający 25% netto, nie potrzebujący żadnego specjalnego uzdolnienia. Wiad.: hotel Europejski № 166, od 2—4 po południu. 8443

Któryby z pp. właścicieli majątku po-duchownego (probóstw) życzył sobie zamienić takowy na dom murowany, nowy w Warszawie, raczy nadesłać szczegółowy opis do kantoru Kur. Warsz. pod lit. G. Ja. 8228

Przedsiębierstwo dobrze procentujące do odstąpienia za rs. 2,000. Wiad.: Długa № 21, mieszk. 15. 8456

Poszukuje się do kupienia kolonji, w stronie kolei Terespolskiej, między Warszawą a st. Mrozy, mającej obszaru ziemi około pół włóki, z zabudowaniem i ogrodem owocowym. Wiadomość o nabywcy podać proszę: Nowy-Świat № 18, mieszk. 40, A. Suchockiemu, w razie niezastania zostawić na notatkę numerowemu. 8536

Zakład malarski z wyrobioną kiljentelą jest do odstąpienia. Wiadomość u malarza G. Glatz, Twarda № 28. 1313

Magle do sprzedania z powodu słabości. Obejrzeć można: Twarda № 28; o warunkach się dowiedzieć przy ul. Ogrodowej 12, mieszkania 1. 8499

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 8504

Rs. 8,000 potrzeba w dniu 1 Lipca r. b., na spłacenie sumy hypotekowanej, na wielkim majątku ziemskim w gubernji Warszawskiej położonym. Wiadomość u adwokata przysięgłego Artura Szaniawskiego, Długa № 23 i w kancelarji p. rejenta Dziewulskiego. Pośrednictwo wyłacza się. 8420

Jest do odstąpienia mleczarnia w ogrodzie spacerowym, posiadająca 8 własnych krów. Tamże garkuchnia lub restauracja. Koszykowa № 1. 8247

Za rubli 1,500 domek z ogródkami, placem do budowy, na Nowej Pradze 168. Wiadomość w Warszawie, Próżna № 7, m. 6.

Magle nowe w dobrym punkcie do sprzedania. Nowy-Świat 40. 7723

Sklep wiktuałów z mydlarnią przy placu handlowym, z powodu słabości, w każdym czasie jest do odstąpienia. Wiadomość w sklepiku przy ulicy Bielańskiej № 8. 8066

Do odstąpienia kawiarnia. Wiadomość na miejscu: ulica Gołębia № 13. 8217

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Śliska № 13. 8202

Do sprzedania za rogatką Ząbkowską 4,070 łok. kw. placu, z urządzonym na tej przestrzeni ogrodem owocowym, domem mieszkalnym i innemi zabudowaniami. Wiadomość na miejscu, ul. Radzymińska № 30.

Apteka blizko kolei W.-W., z obrotem rocznym 2,000 rs., z powodu słabości właściciela do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można w aptece W. Kucharzewskiego, Senatorska № 480. 8207

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Pańska № 51. 8210

Sklep do sprzedania za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ul. Dzielna № 34B.

Wspólnik potrzebny do 1,500 rubli kapitału mający, do interesu kilka lat egzystującego, dającego netto 50 procent zysku. Kasa, zarząd, gwarancja w ręku przystępującego do wspólki. Objaśni Zawadzki: Królewska № 43, róg Grzybowa. 8514

Willa Romanowicza w Grodzisku, murowana, o piętrze z balkonem, obszernym ogrodem, do sprzedania. Wiad. na miejscu.

2 folwarki w kutnowskiej ziemi, rozległości samego ornego gruntu siedm i pół i dziesięć włók, mające, z oddzielną tu w Warszawie hypoteką, położone blizko kolei, szosy i kilku fabryk cukru, kompletnie zagospodarowane, zabudowane, w płodozmianach od lat 18, z inwentarzem żywym i martwym, bez żadnych służebności i uwłaszczonych, razem lub częściowo do sprzedania. W jednym z tych folwarków ładny domek mieszkalny z ogrodem w pięknem otoczeniu. Wiadomość codziennie prócz świąt i dni przedświątecznych od godziny 4 do 5½ po południu. Aleje Jerozolimskie № 32, mieszkania № 13, 2-e piętro od frontu. 8126

Gorsety hygieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska № 54.

Rs. 15,000, 10,000 5,000 i 3,000 zaraz do ulokowania na dobre hypoteki miejskie. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, mieszk. 35, od godz. 3-ej do 5-ej. 8560

Krawaty! Gdyby który z kapitalistów chciał założyć fabrykę krawatów, mógłby zrobić świetny interes, gdyż jest osoba wydoskonalona i znająca manipulację kroju, zarządzając w tej branży 5 lat, znająca wszelkie źródła nabywania i zbytu towarów, konsumcja wielka. Oferty uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod adresem „Krawaty.“ 1343

Żądaną jest do spłaty suma rs. 35,000 na dobra w pow. Warszawskim, na 1-y № po pożyczce banku polskiego. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 8, 2-e piętro, wprost schodów, od g. 1—3 i od 5—7. 8652

Majątek ziemski w blizkości Warszawy, 2 wiorsty od stacji kolei, włók 29½ z inwentarzami, jest do sprzedania zaraz z powodu nadwątlonego zdrowia, zamianę na kamienicę lub wydzierżawienie. Wiadomość: Hoża № 12a, m. 14, od godz. 4—6 po połud.

Przy fabryce cukru w Młodzieszynie (powiat Sochaczewski), jest do odstąpienia z d. 1 Lipca r. b. dzierżawa piekarni oraz sklepu wiktuałów, na bardzo dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w biurze administracji fabryki cukru Młodzieszyn-fabryczny, przy ulicy Marszałkowskiej № 40 lub na miejscu. 8670

Dom jest do wydzierżawienia, drewniany, piętrowy, z zabudowaniami gospodarczemi, ogród owocowy jedna i pół morgi pod Warszawą, na Czystem № 4, od lasku 2-gi dom.

Do sprzedania: magle wiedeńskie, w dobrym stanie. Marjańska № 3. 1346

Sklep galanteryjno-norymberski, egzystujący od lat 8-u na pierwszorzędnej ulicy, w bardzo ruchliwem miejscu, jest do odstąpienia, z powodu zwinięcia interesu. Wiad. w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. N. D. 1349

Jest sklep rzeźnicki do sprzedania z rozmaitością, za rs. 160, w Nowem-Brudnie dom Sejmanowej № 10, przy kolei Nadwiślańskiej. 8710

Magazyn strojów do odstąpienia zaraz z powodu gwałtownego wyjazdu. Ul. Długa № 16, firma Ela. 8546

Magle wiedeńskie do sprzedania. Elektoralna № 7 lit. a. 8633

Do sprzedania osada z pięknym dochodnym owocowym ogrodem, na dogodnych warunkach, przy stacji kolei Petersb. Wiadomość: Marszałkowska 12a, m. 2. 8679

Do sprzedania restauracja z całem urządzeniem. Ulica Dzika № 37. 1342

Kamienicę czyniącą około 2,400 rs. rocznie, może kupić posiadający 10,000 rs. Wiadomości udzieli właściciel domu № 12 Mokotowska. 8664

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 5, 4 i 3 pokoje z przedpokojami, pasażem i kuchnią, we wszystkich lokalach wodociągi, zlewy i t. d. Ulica Kotzebue № 3, 2-gi dom od rogu ulicy Wierzbowej. 1232.

Pokój z oddzielnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, mieszk. 23, trzeci dom od Marszałkowskiej.

5 pokoi z balkonem, 1-e piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia od Lipca. Wspólna № 4 od placu. 8218

Hoża № 17E. Mieszkania: z 5, 4, 3 i 2 pokoi, ze wszelkiemi dogodnościami do wynajęcia od 1 Lipca, po cenach bardzo umiarkowanych. 7668

Jeszcze kilka letnich mieszkań, różnej wielkości, w ładnym ogrodzie i w blizkości lasku, jest do wynajęcia w Grochowie II. Komunikacja blizka i łatwa. Ceny nader przystępne. Wiadomość u M. Szumilina. Nowy-Świat № 63. 1331

Sklep spożywczy, maszyna Wilsona, rzeczy gospodarskie, do sprzedania. Jerozolimska № 38. 8415

Piękny pałacyk złożony z 6 pokoi,—stajnia, wozownia, spacer w ogrodzie, do wynajęcia, można na cały rok za rs. 400, za rogatką Belwederska № 4 Jedlin za mostem.

W Marcelinie letnie mieszkania różnej wielkości, z meblami, ze stołowaniem, na miejscu obiad, 4 dania kop. 60, wszelkich produktów dostanie na miejscu. Wiadomość: ulica Niecała № 2, mieszkania 9. 8410

1, 2, 3 lub 4 pokoje z kuchnią, meblami, usługą, na 3 miesiące. Smolna 10, m. 8.

Salon umeblowany z przedpokojem i schowankiem, na pierwszem piętrze, z oddzielnem wejściem, zaraz do odnajęcia, w domu hr. Zamoyskiego, ul. Rymarska № 6. Cena rs. 30 miesięcznie. 8515

W domu № 6B przy ul. Siennej, za Żelazną w drugim domu, przed placem Witkowskiego, do najęcia lokale wygodne i nie drogie, złożone z 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami. Wiadomość u rządcy domu. 1277

Pięć pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem; dwa pokoje takie same; sklepy dla kupca, na skład wódek lub wędlin, oraz stajnia z wozownią do wynajęcia. Śliska № 10, blizko Marszałkowskiej. 8234

Lokale: 5 pokojów z balkonem, alkowa, 2 schowanka, wygódka, przedpokój, góra, piwnica, kuchnia, zlew, wodociąg, z b. dobrym rozkładem w domu b. porządnie utrzymanym, za 672 rs. rocznie, a jeżeli z góry za rok to za 650 rs. Oprócz tego mieszkania kawalerskie z przedpokojami. Złota № 2a, blizko Marszałkowskiej. 8655

Przy Włochach dwa lokale letnie u Sebastiana Haas w Skoroszach. 8650

5, 4, 2 pokoje, suche, ciepłe, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami. Ulica Wilcza 15a. 8636

Pokój z salonem, przedpokojem i kuchnią, od 1-go Lipca do 1-go Września, do wynajęcia. Wiadom.: Chmielna 30, m. 9. 8658

Cudzoziemka ukształcona, mówiąca poprawnie po francuzku i po niemiecku, szuka przy familji pokoju umeblowanego za konwersację francuzką i niemiecką, lub też za zapłatę. Wiadomość: ulica Niecała № 12H, mieszkania 26. 8681

Do wynajęcia pokoik przy familji dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość: Danielewiczowska 5, mieszkania 5. 8682

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu murowanym, dwa pokoje na dole z oknami na ogród, oraz kuchnią i piwnicą, za 180 rs. rocznie. Wiadomość u właściciela domu № 12 przy ulicy Łuckiej. 8671

Letnie mieszkanie 200 rs. sezon. Domek szwajcarski z ogródkiem, naprzeciw ogrodu Belwederskiego. Komunikacja tramwajem. Bliższa wiad.: Jerozolimska 5a. m. 1.

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1884 roku, przy ulicy Elektoralnej № 41, na pierwszem piętrze, od frontu z balkonem, lokal składający się: z 6 pokoi, przedpok., pokoju dla służby, kuchni z wodociągiem i zlewem, wygódki, dwóch piwnic, komórki i góry wspólnej. Wiad. u zarządzającej domem. 8569

Lokal, 8 lub 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-o Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

Mieszkanie do wynajęcia: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, z ogrodem, od 1-go Lipca, tanio. Ul. Wilcza № 17G. 8197

Na letnie mieszkanie przed Jabłonną przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej Płudy, w sosnowym lesie, osobne domki po 200 rs. do wynajęcia. Wiadomość w Warszawie, Włodzimierska № 5A, mieszk. 1, od 10 do 3, prócz świąt, lub u rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 15. 1273

Zaraz do najęcia pokój z osobnem wejściem, z meblami lub bez. Mazowiecka № 1 domu, mieszkania 4. 8466

Nowy-Świat № 50, piętro 2. Salon z przedpokojem i gabinetem, z meblami, od frontu, i 2 małe pokoje umeblowane, od tyłu, zaraz do wynajęcia. 8481

Na 3 miesiące do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią, w oficynie, na 1-m piętrze, z meblami lub bez, za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 37, wiadomość tamże u zegarmistrza. 1297

2 pokoje z osobnemi wejściami, wspólnym przedpokojem, z meblami, samowarem, usługą, do najęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście № 5. 8212

Lokal obszerny w suterynach, od frontu ulicy Marszałkowskiej, na magle, egzystujące tamże od lat dwóch, lub na skład hurtowy piwa. Tamże 2 wozownie ze stajniami zdatne na skład towarów, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Wilcza 17, u właściciela, między 4 a 6 po południu. 8099

Dwa lub trzy pokoje kompletnie umeblowane, z przedpokojem, na żądanie kuchnia, w każdym czasie. Nowy-Świat № 48.

Do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągami i zlewami. 6902

5 pokoi elegancko umeblowanych, z fort-pianem, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca, na dwa lub 3 miesiące. Żurawia 12a, mieszkania 5. 8377

Każdego czasu do wynajęcia z umeblowaniem, usługą i wygodami możliwemi 2 saloniki lub 1 od ulicy Żurawiej № 7, m. 8, od placu św. Aleksandra. 8255

Do wynajęcia od 1-go Lipca 8 pokoi, przedpokój, kuchnia, alkowa, śpiżarka, waterklozet, wanna, prysznic, z gazowem oświetleniem, od frontu, przy ulicy Twardej № 9a. 8375

Potrzebny apartament obszerny, ze świeżem powietrzem, wśród ogrodów. Wiad. A Szuster, hotel Drezdeński. 8555

Mieszkanie umeblowane z dwóch pokoi i przedpokoju, na dole, do wynajęcia, każdego czasu, na miesięcy siedem, przy ulicy Mazowieckiej № 4, za cenę rs. 25, miesięcznie. Wiad. u szwajcara. 8637

Do wynajęcia na 1-m piętrze lokal z meblami od 15 Czerwca do 1 Października: dwa pokoje, przedpokój z kuchnią. Złota 37, mieszkania 25. Można się widzieć od g. 9 rano do 2 po południu. 8665

Na czas wystawy, w alei Jerozolimskiej są do wynajęcia dwa pokoje z balkonem, umeblowane, razem lub oddzielnie. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1344

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, do wynajęcia na czas wystawy rolniczej, za przystępną cenę. Wiadomość u stróża: ulica Złota 22. 8627

We wsi Wojkowicach odległej o wiorst 6 od stacji drogi Wiedeńskiej Ząbkowice, jest do wynajęcia mieszkanie letnie, złożone z 3-ch pokoi i wspólnej kuchni. Kąpiel rzeczna na miejscu i doskonała źródlana woda. Bliższych wiadomości zasięgnąć można listownie u p. Sobertina w Wojkowicach Kościelnych przez Ząbkowice. 8630

2 pokoje z których pierwszy duży, alkowa i kuchenka, na 1-m piętrze. Stare-Miasto № 38. 8819

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany z usługą. Jerozolimska 5, m. 14. 1345

Pokój przy familji, z wspólnym przedpokojem, dla osoby przyzwoitej w każdym czasie. Marszałkowska 37, m. 7. 8639

Pokój z meblami jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Senatorskiej, na 1-m piętrze, od frontu, domu № 3, mieszk. także 3. 8647

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wygódka na drugiem piętrze, od frontu Marszałkowskiej i rogu Złotej, w domu № 34, za cenę rs. 650. 8635

3 pokoje duże, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z widokiem na Wisłę, od 1 Lipca do wynajęcia, za rs. 300. Dobra 26, róg Bednarskiej. 8667

Salon od frontu, na 2-m piętrze, blizko V gimnazjum, do odnajęcia za 20 rubli miesięcznie, z meblami, usługą, samowarem, od 1 Lipca. Wiadomość: Piękna 21, m. 4, do 12 w południe. 8699

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 8674

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 8675

Nowo-Próżna 4, drugi dom od Nowo-Zielnej. Od św. Jana: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na parterze, 2-m i 3-m piętrze; sklep o jednym otworze. 8174

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnemi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby oleine, farby drukarskie.

Młody człowiek, chrześcijanin, posiadający rs. 1,000 i sklep zegarmistrzowski, życzy poślubić przyzwoitą pannę lat 16—23 lub wdowę. Posag niemniej 600 rs. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18, pod L. W. 1340

Entreprener potrzebny jest zaraz do reperacji, odnowienia koszar i ubicia z gliny podłogi w stajniach kubańskiego kozackiego dywizjonu. Ubiegający się o te roboty, powinien stawić się do kancelarji dywizjonu w Warszawie pod tarasem zamkowym, we czwartek dnia 31 Maja (12 Czerwca) o godzinie 5 po południu. 8673

Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca 1884 r. 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wszelkiemi wygodami, za rs. 250. Tamże jest lodownia pokojowa do użytku gospodarskiego, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Wspólna № 3E, mieszkania 3. 8643

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, mieszk. 22. 8194

Wyklejam pokoje, od rolki po 10 kop. Wiadomość: ulica Piwna № 33, m. 8, 3-e piętro. 1299

Osoby bezdzietnej, przyzwoitej, skromnych wymagań, za zwrotem od tejże małej części kosztów, poszukuje się do towarzystwa na letnie mieszkanie blizko Warszawy. Adresować do kantoru Kurjera pod lit. A. P.

Do Ciechocinka panie wyjeżdżające na kurację, a potrzebujące młodej osoby do towarzystwa, raczą zostawić swój adres w kantorze Kur. pod lit. A. Ch. 8686

J. Kornecki. Skład win i delikatesów. Nowy-Świat 40. Restauracja, osobne gabinety, specjalność: wina węgierskie. 1348

50 kop. za skrajanie, sfastrygowanie i dopasowanie stanika, 75 okrycia, oraz wykończa dokładnie wszelką krawieczyznę damską, podług wymagań mody pracownia Łojewskiej. Marjańska № 3. 8725

Do sprzedania duży rasowy pies łańcuchowy; tamże do wynajęcia na czas wystawy dwa umeblowane pokoje z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 12a, 1-e piętro, mieszkania 2. 8678

Akuszerka A. J., przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację od 15 rs. Nowy-Świat № 56.—Tamże jest mamka bez długu. 8551

Mamki młode, zdrowe, miejskie i wiejskie, ze świeżym pokarmem. Ulica Złota № 5, u akuszerki. 8691

Mamka ze świeżym pokarmem, bez żadnego długu, mieszka na Nowej-Pradze, ulica Strzelecka № 28. 8554

Mamka z obfitym i świeżym pokarmem, bez długu. Trębacka № 7, m. 3. 8668

Mamka ze świeżym pokarmem, wiejska, bez długu. Ul. Widok № 6, m. 10. 8677

Mamki miejskie i wiejskie, bez długu, u akuszerki. Biała № 1. 8714

Mamki bez długu, są u akuszerki. Ulica Pańska № 73. 8695

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Krzywe-Koło 26, mieszk. 7. 8705

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Ul. Freta-Szeroka № 13. 8711

Mamki ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Świętojerska № 16. 8713

Mamki bez długu, są u akuszerki Wiesiołowskiej. Grzybowska № 22. 8717

Skradziono u A. Littauer, Zielna 4, ¼ losu 142 loterji № 8623 lit. d, klasy 5. 8687

Na Podwalu w hotelu Sławiańskim, w numerze zginął mi pugilares z rewersami: jeden rewers na rs. 1727 z kopiejkami na imię Karola Łempickiego i drugi rewers na rs. 25 na imię Spica. Proszę o zwrot do rządcy hotelu Józefa Święcińskiego. 8683

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою.—Варшава 29 Мая (10 Іюня) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner